



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 11 (327), 14 czerwca 2023

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

TEMAT NUMERU

Igrzyska Europejskie. Czas start!



Igrzyska pomogą Miastu
Rozmowa z zastępcą prezydenta
Krakowa Jerzym Muzykiem



Wodny plac zabaw
Zapraszamy do parku Jordana!

 **Kraków**

klimat.krakow.pl



**SzanujMY
wodę**



Miasto w liczbach

6,8

Tyle mln zł będzie kosztować remont mostu Dębnickiego.

22

Od tego dnia czerwca będzie można bezpiecznie kąpać się na Zakrzówku pod okiem wykwalifikowanych ratowników.

ok. 125

Tyle drzew będzie rostało w parku Szymborskiej przy ul. Karmelickiej.

ponad 800

Tyle nowych miejsc dla dzieci w żłobkach pojawi się w Krakowie w ciągu najbliższych lat.



Fot. Bogusław Świerkowski

Igrzyska Europejskie 2023

Tydzień pozostał do rozpoczęcia największego w tym roku, sportowego wydarzenia w Europie. Do Krakowa i Małopolski przyjadą najlepsi sportowcy, ich trenerzy, a także kibice. Dla nich będzie to święto połączone z rywalizacją. Przez dłuższy czas niewielka grupa osób krytykowała Kraków za organizację tej imprezy. Że Igrzyska przyjechały ze „wschodu”, że będą drogie, że nikt ich nie chce i jeszcze spowodują utrudnienia. Po pierwsze, będzie to wydarzenie bez reprezentacji Rosji i Białorusi. Od ataku na Ukrainę niewielu organizatorów imprez sportowych na świecie tak mocno zaznaczyło sprzeciw wobec tych, którzy mordują niewinnych ludzi. Po drugie, Igrzyska będą nas kosztować 100 mln zł, a zyskaliśmy 500 mln zł na inwestycje drogowe i sportowe. Pieniądze te nigdy nie trafiłyby pod Wawel, a przy obecnych cięciach dla samorządów można powiedzieć, że strata dla budżetu miasta byłaby jeszcze większa. Po trzecie, istnieje całkiem spora grup osób zajmujących się zawodowo sportem. Dla nich to sposób na życie – rywalizując, reprezentują nasz kraj, biją rekordy i zdobywają medale. Z pasją oglądamy mecze piłki nożnej i ręcznej, tenisa ziemnego, skoki narciarskie, siatkówkę i zmagania lekkoatletów. Dlaczego inaczej mamy traktować koszykarzy, rugbistów, kajakarzy, szermierzy, łuczników? To oni właśnie będą walczyć na Igrzyskach. Kraków w swej niedawnej historii miał okazję gościć prawie 2 mln pielgrzymów Światowych Dni Młodzieży, 800 tys. uczestników koncertu Scorpions w Pobiedniku, 300 tys. kibiców Euro 2012. Czym jest więc grupka 20 tys. kibiców spodziewanych na Igrzyskach Europejskich? To informacja dla tych, którzy przepowiadają kolejny „najazd” na miasto i straszą utrudnieniami dla mieszkańców.

Maciej Grzyb

 **Kraków**

Krakowskie Centrum Muzyki

INWESTOR



Agencja Rozwoju
Miasta Krakowa

GENERALNY WYKONAWCA



PARTNER

MERCATOR

PROJEKTANT



POLSKI
ŁĄD

Spis treści

SPORT

8. Igrzyska Europejskie. Czas start!
11. Igrzyska pomogą Miastu – rozmowa z zastępcą prezydenta Krakowa Jerzym Muzykiem
12. Infrastruktura sportowa gotowa na przyjęcie zawodników
12. Rodzinny rajd „w dobrym klimacie”

MIASTO

13. Krakowski Tramwaj Wodny
13. Po latach róże wracają na aleję Róż
13. Wodny plac zabaw
14. Rośnie Centrum Muzyki
15. Budowa tramwaju do Górki Narodowej: kolejny obiekt udostępniony użytkownikom
16. **KRAKÓW.PL dla dzieci**
18. Spotkania z mieszkańcami będą standardem – rozmowa z zastępcą prezydenta Krakowa Andrzejem Kuligiem
19. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa
20. Widziane z Krzysztoforów – felieton Ryszarda Kozika
21. Przejdź na ekostronę mocy!

KULTURA

22. Motylami jesteśmy
22. Obwarzanek świętuje!
23. Kultura otwarta na oścież
23. Przed nami Dni Żółtej Ciżemki
24. 50 lat partnerstwa Krakowa i Lipska

DLA SENIORÓW

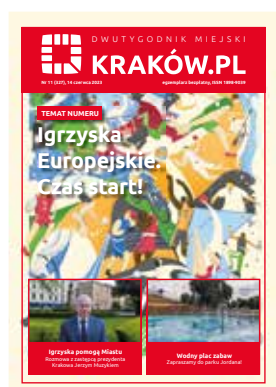
25. Medal za długoletnie pożycie małżeńskie
26. Taneczne piątki w Centrum Kultury Podgórze

RADA MIASTA KRAKOWA

27. Rozmowa z radnym Lechem Kucharskim

HISTORIA

28. Nieświęci ze Świętego Wawrzyńca
29. Kalendarium krakowskie
30. Ogłoszenia



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4
Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 341, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl
Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska
Zastępca red. naczelnej: Joanna Korta
Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk
Współpracownicy: Michał Kozioł, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikolaszek, Iwona Gazda, Jan Machowski
Zdjęcia: Bogustaw Świerzowski, Jan Graczyński, Piotr Wojnarowski
Okładka: materiał spółki Igrzyska Europejskie 2023
Projekt graficzny: Pro Art Studio
Korekta: Magdalena Kędziarska-Zaporowska
Skład i tkanie: Pro Art Studio
Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.
Nakład: 32 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i wprowadzania zmian do następujących tekstów. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice, CH Serenada i siedzibach jednostek miejskich.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Stowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętlach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się: 28 czerwca 2023 r.

Miasto przypomina o zasadach



Miejscy pomocnicy pojawiają się na ulicach Krakowa już po raz trzeci / fot. archiwum UMK

Nie hałasuj, nie pij alkoholu w miejscach publicznych, nie zaśmiecaj miasta – komunikaty m.in. takiej treści można dostrzec w miejskiej przestrzeni. To część kampanii informacyjnej w ramach programu #RespectKraków, która przypomina, że centrum Krakowa to nie tylko atrakcja dla turystów, ale także dom dla jego mieszkańców. Wszystko w trosce o komfort jednych i drugich.

Realizowany od 2019 r. program #RespectKraków wspiera budowanie wizerunku Krakowa jako miejsca gościnnego, a jednocześnie otwarcie komunikującego odwiedzającym obowiązujące w mieście zasady. Od połowy czerwca do połowy września prowadzona jest przypominająca o nich kampania informacyjna w przestrzeni miejskiej, w internecie i na lotnisku.

W ramach #RespectKraków od 16 czerwca po raz trzeci na ulicach Krakowa pojawią się też miejscy pomocnicy (City Helpers), których zadaniem jest m.in. wychwytywanie niewłaściwych zachowań w zabytkowym centrum, ale także udzielanie informacji o mieście oraz promowanie wydarzeń i krakowskiej oferty kulturalnej. Z myślą o mieszkańcach pomocnicy będą pracować dłużej – w dni powszednie do godz. 21.00, w weekendy aż do 1.00.

Projekt City Helpers realizowany jest przez Wydział ds. Turystyki UMK we współpracy z Krakowskim Forum Kultury w ramach wdrażania rekomendacji polityki zrównoważonej turystyki Krakowa. Zainteresowanych materiałami graficznymi zapraszamy do kontaktu: wt.umk@um.krakow.pl. (JK)

Przedsiębiorcy wyróżnieni

Przewodniczący Rady Miasta Krakowa Rafał Komarewicz przyznał wyróżnienia „Most do Przyszłości” firmom i przedsiębiorcom aktywnie wspierającym edukację uczniów krakowskich szkół zawodowych i technicznych. Uhonorowano 170 laureatów, reprezentujących różne sektory biznesu.

Laureatów wyróżnienia wybierali dyrektorzy szkół, którzy najlepiej rozumieją potrzeby swoich uczniów i ściśle współpracują z przedsiębiorcami. W gronie wyróżnionych znalazły się zarówno małe, średnie, jak i duże firmy z różnych sektorów, takich jak: elektronika, łączność, mechanika, ekonomia, gastronomia, poligrafia, elektryka, inżynieria środowiska i melioracja, przemysł spożywczy, motoryzacja, budownictwo, nafta i gaz, odzież oraz geodezja.

W obliczu szybkich zmian na rynku pracy edukacja zawodowa i techniczna będzie mieć ogromny wpływ na przyszłość miasta oraz lokalnej gospodarki. To ważne, by mieć wykwalifikowanych specjalistów w różnych dziedzinach, zwłaszcza na dynamicznie zmieniającym się rynku pracy, gdzie wiele zawodów niestety zanika, ustępując miejsca dużym sieciom i korporacjom. – Pomoc w postaci oferowania praktyk zawodowych, szkoleń czy mentorstwa pozwala na rozwijanie umiejętności uczniów i zdobywanie cennego doświadczenia. W ten sposób budujemy most, który pozwala na swobodne przemieszczanie się między światem szkolnym a zawodowym – powiedział Rafał Komarewicz do wyróżnionych przedsiębiorców. (JK)

Konkurs noir

Czy zastanawialiście się kiedyś, jak amerykańskie filmy noir z przetomu lat 40. i 50. mogą przeplatać się z realnym życiem reżysera teatralnego, zespołu aktorskiego oraz pozostałych pracowników teatru, jednocześnie o tym życiu opowiadając? Pewnie nie. Ale czasem warto poznać odpowiedzi na pytania, których nawet nie zadaliśmy. „Zimne ognie” to subiektywne spojrzenie autora na twórcze procesy związane z powstawaniem przedstawienia. Można je poznać w Teatrze Bagatela. Mamy dla Państwa dwa podwój-

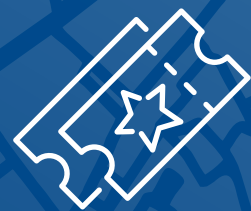
ne zaproszenia na spektakl 18 czerwca, godz. 17.00.

Aby wziąć udział w konkursie, wystarczy odpowiedzieć na pytanie: za pierwszy film noir uważa się „Sokoła Maltańskiego” – w którym roku powstał i kto był jego reżyserem?

Odpowiedzi prosimy wysłać wyjątkowo do 15 czerwca na adres: redakcja@um.krakow.pl, wraz z informacją: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby konkursu”. (PW)

Dzieje się w Krakowie

DZIEJE SIĘ



16, 23, 30 czerwca

Taneczne piątki

Centrum Kultury Podgórze organizuje potańcówki dla dorosłych i seniorów. W programie: zabawa taneczna do muzyki granej na żywo, a w przerwach słodki poczęstunek. Szczegóły na stronie 26.

17 czerwca

Piknik Włoski

W ramach projektu „Nowa podróż po literaturze” Biblioteka Kraków zaprasza na literacki Piknik Włoski – plenerowe wydarzenie w ogrodzie przy ul. Powroźniczej 2, w godz. 11.00–16.00.

17 czerwca

Święto Stroju Krakowskiego

W Klubie Swoszowice m.in. warsztaty rękodzielnicze oraz etnograficzne, wernisaże wystaw: gorsetów krakowskich autorstwa Magdaleny Książek i „Krakowiaci jak malowani”. Wstęp wolny.

18 czerwca

Strawa pod kopcem Wandy

Ośrodek Kultury Norwida zaprasza na wydarzenie plenerowe z okazji Nocy Kupały. W programie m.in. prelekcja o tajemnicach krakowskich kopców, gra rodzinna i koncert kapeli Kasi Chodoń.

19 czerwca

Piosenka jest dobra na wszystko

Na scenie plenerowej przed Nowohuckim Centrum Kultury popisy wokalne solistów Studia Piosenki. Usłyszymy popularne szlagiery muzyki polskiej i zagranicznej.

20–22 czerwca

Pensjonat Pana Bielańskiego

Na deskach Teatru Bagatela XIX-wieczny Kraków, w którym można przeżyć niezwykłą przygodę. Tak właśnie myśli Maurycy Stołnik, który chce spędzić noc w domu dla obłąkanych.

23 czerwca

TATY FEST

W ARTzonie TATY FEST – wydarzenie dotyczące relacji ojciec–dziecko. W programie m.in. warsztaty: eko-kreatywne i leśno-survivalowe. Wstęp wolny, obowiązują zapisy: a.pieta-jadczyk@okn.edu.pl.

24–25 czerwca

Dni Żółtej Ciżemki

W ogrodzie Biblioteki Głównej przy ul. Powroźniczej 2 odbędą się „Dni Żółtej Ciżemki”, w czasie których przeprowadzone zostaną działania promujące autorów książek nagrodzonych w konkursie Nagroda Żółtej Ciżemki.

24 czerwca

Rodzinny koncert plenerowy

W parku przy Dworku Białostradnickim koncert Sinfonietty Cracovii. Zabrzmie muzyka filmowa, przeboje Straussa oraz taneczne motywy z repertuaru muzyki klasycznej. Wstęp wolny.

Zgłoś interesujące miejsce dla rodzin!

Trwa nabór do piątej edycji plebiscytu pn. „Miejsce Przyjazne Rodzinom z Dziećmi”. Jest to inicjatywa Gminy Miejskiej Kraków w ramach kampanii „Kraków stawia na rodzinę”.

– Pragniemy szeroko popularyzować takie miejsca w przestrzeni publicznej Krakowa, które są przeznaczone dla rodzin z dziećmi w różnym wieku, a także docenić podmioty, które aktywnie działają na rzecz tworzenia udogodnień dla rodzin z dziećmi – w takich miejscach, z których korzystamy na co dzień, a więc w sklepach, urzędach, miejscach rozrywki i rekreacji, firmach usługowych, obiektach mieszkalnych itp. – mówi Marzena Paszkot, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rodziny, i dodaje, że w plebiscycie nie mogą brać udziału podmioty, które statutowo zostały utworzone w celu działania na rzecz rodzin z dziećmi: żłobki, przedszkola, bawialnie itp.

Plebiscyt ma pięć kategorii: „Hotele, gastronomia i rozrywka”, „Firmy produkcyjne, obiekty handlowo-usługowe i mieszkalne”, „Kultura, sport i rekreacja”, „Urzędy



i edukacja”, „Zdrowie”. Aby wskazać proponowane miejsce, należy do 31 lipca wypełnić formularz dostępny na stronie: kkr.krakow.pl, w zakładce: PLEBISCYT. Zgłoszenia może dokonać zarówno każdy pełnoletni mieszkaniec Krakowa, jak i przedstawiciel firmy/podmiotu.

Najlepsze i najciekawsze miejsca odznaczone zostaną Certyfikatem Prezydenta Miasta Krakowa, a akcja zakończy się uroczystą galą w październiku br. (JK)

Trwają zapisy do półmaratonu

Można już zapisywać się na 9. Cracovia Półmaraton Królewski. Jest to jedna z imprez wchodzących w skład Królewskiej Triady Biegowej, którą tworzy wraz z Cracovia Maratonem i Biegiem Trzech Kopców. Warto wspomnieć, że cieszy się największą frekwencją spośród wymienionych wydarzeń. W tym roku odbędzie się 8 października. Start o godz. 10.00 z ul. Stanisława Lema, meta – ponownie w TAURON Arenie Kraków. Tam też zlokalizowane zostaną m.in. biuro zawodów, szatnie i depozyt.

W biegu będzie mógł wziąć udział 8000 osób. Zachęcamy do zerknięcia na stronę internetową biegu (www.cracovia-polmaraton.pl) oraz na jego media społecznościowe. (PW)

Ruszył program in vitro

1 czerwca, czyli w dzień dziecka, ruszył nabór wniosków w tegorocznej edycji programu, który ma sprawić, że coraz więcej maluchów będzie rodziło się w naszych szpitalach.

Pary zainteresowane „Gminnym Programem Leczenia Niepłodności Metodą Zapłodnienia Pozaustrojowego dla mieszkańców Krakowa” mogą złożyć wnioski do wybranej przez siebie placówki medycznej realizującej program (których listę można znaleźć m.in. na stronie www.krakow.pl). Wnioski dostępne są bezpośrednio u realizatorów.

Jeśli klinika stwierdzi, że dana para spełnia wymagane kryteria (znaleźć je można również u realizatorów programu), to następnym krokiem będzie przekazanie wniosków o przyznanie dofinansowania do Wydziału Polityki Społecznej i Zdrowia UMK. Termin przyjmowania wniosków został ustalony na 19 czerwca 2023 r., od godz. 9.00.

Kliniki przesyłać będą pozytywnie rozpatrzone wnioski zgodnie z kolejnością kwalifikacji par przez powołany zespół konsultacyjny. (PW)



Fot. Piotr Markowski

Czarodziej waltorni

22 czerwca w sali Filharmonii Krakowskiej zabrzmiały ostatnie w tym sezonie dźwięki głównego cyklu koncertów Sinfonietty Cracovii – Gwiazdy z Sinfoniettą. Tym razem do wspólnego muzykowania Sinfonietta zaprosiła Bena Goldscheidera. Od swojego ostatniego występu z Sinfoniettą w roku 2022 waltornista rozwinął współpracę z BBC – ma na koncie zarówno występy z BBC Symphony Orchestra pod batutą Sakariego Oramo, jak i udział w legendarnych koncertach promenadowych BBC Proms.

Podczas koncertu Sinfoniettę Cracovię poprowadzi jej pierwsza dyrygentka i dyrektorka artystyczna Katarzyna Tomala-Jedynak, która przygotowała na finał sezonu zróżnicowany i niezwykle efektowny repertuar. W programie m.in. „Koncert na róg Es-Dur” Richarda Straussa. Nie zabraknie ponadto kompozycji współczesnych, motywów filmowych oraz absolutnej klasyki – koncert otworzy utwór kompozytorki Martyny Koseckiej, a jego zwieńczeniem będzie jedna z najwspanialszych symfonii w dorobku Ludwiga van Beethovena – Symfonia nr 7. (KS)



Teqball jest bardzo widowiskową dyscypliną sportową, którą będzie można zobaczyć na Rynku / Fot. Bogusław Świerzowski

Tadeusz Mordarski

To będzie wielkie święto europejskiego sportu, a – według wielu – najważniejsza sportowa impreza na świecie w tym roku. Na pewno zaś największa w historii naszego kraju. Już za kilka dni w Krakowie i Małopolsce startują Igrzyska Europejskie 2023. Do naszego miasta i województwa przyjadą tysiące sportowców, ich sztaby, działacze, no i oczywiście kibice. Czy Kraków i krakowianie są już gotowi na to wydarzenie?

Igrzyska Europejskie Kraków–Małopolska 2023 rozpoczną się 21 czerwca i potrwać do 2 lipca. Będzie to trzecia edycja tej imprezy. – Przez to, że wcześniej areną igrzysk były Baku w Azerbejdżanie czy Mińsk na Białorusi, mówiło się, że jest to podrzędne wydarzenie sportowe. Teraz tak nie jest, bo prawie wszystkie dyscypliny od-

bywające się u nas mają rangę Mistrzostw Europy lub kwalifikacji do przyszłorocznych Igrzysk Olimpijskich w Paryżu. Będziemy więc gościć najlepszych sportowców w Europie. To najpoważniejsza impreza sportowa w tym roku na świecie – mówi Jerzy Muzzyk, wiceprezydent Krakowa. [Cały wywiad na str. 11].

Pokażemy serce Krakowa

Sportowcy rywalizować będą w 29 dyscyplinach, z czego aż 11 odbędzie się w samym Krakowie, na obiektach zlokalizowanych od Nowej Huty, przez Rynek Główny, okolice Błoń, stadion Wisły, aż po Kolnę. Warto spojrzeć na terminarz wydarzeń w poszczególnych miastach, który zamieściliśmy na str. 10.

– Wierzymy, że każdy sport jest atrakcyjny i znajdzie grupę fanów, ale na pewno planujemy w Krakowie kilka wydarzeń, na które zapraszamy wyjątkowo mocno. Fantastycznie zapowiada się turniej koszykówki 3x3 [nowe boisko powstało przy Hali 100-lecia KS Cracovia, przy al. Focha – dop. autor]. To bardzo dynamiczna gra, która świetnie przyjęła się na Igrzyskach Olimpijskich. Slalom kajakowy na torze Kolna to zawsze gwarancja emocji. Igrzyska będą też okazją, by z bliska zobaczyć w Krakowie tradycyjne dyscypliny sportu, takie jak łucznicstwo czy szermierka. Zapewniam, że na żywo poziom przeżyć jest zupełnie inny niż podczas oglądania transmisji telewizyjnej. Jestem przekonany, że mnóstwo emocji dostarczą kibicom także mecze w padla i teqball – mówi Marcin Nowak, prezes spółki Igrzyska Europejskie 2023. To właśnie te dwie ostatnie dyscypliny odbywać się będą na Rynku w Krakowie. – Jeżeli chcemy pokazać światu Kraków, to należy to zrobić poprzez jego serce, czyli Rynek Główny. Można się nim pochwalić na całym świecie. I zrobimy to poprzez ulokowanie tam dyscyplin bardzo widowiskowych, które zainteresują każdego, nawet przypadkowych przechodniów – uważa Janusz Kozioł, wiceprezes spółki i pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. rozwoju kultury fizycznej. Przypomina, że impreza transmitowana będzie do wszystkich krajów europejskich, a wiele spośród bardziej popularnych dyscyplin dotrze także na inne kontynenty.

Bez Rosjan i Białorusinów

Pierwsi sportowcy pojawią się w Krakowie i Małopolsce zaraz po 15 czerwca. W naszym mieście zamieszka ich trzy tysiące, a ich główną bazą noclegową będą odnowione akademiki w mieście studenckim Akademii Górniczo-Hutniczej. – Pod względem liczby sportowców będzie to największe tego typu wydarzenie w historii Polski. Znam naszą gościnność i wiem, że każdy gość wyjedzie z naszego kraju ze wspianymi wspomnieniami i mocnym postanowieniem powrotu w te strony w innych okolicznościach – twierdzi Marcin Nowak. Na arenach sportowych zabraknie jedynie Rosjan i Białorusinów, których los ważył się niemal do samego końca. Co więcej, oba te kraje przewodzą w klasyfikacji medalowej wszech czasów, a ich reprezentanci byłiby faworytami w większości dyscyplin. – Na wniosek Miasta, w tzw. dokumencie „Host City”, znalazł się zapis, że wszystkie kraje naruszające zasady etyki mogą zostać wykluczone z Igrzysk. W związku z prowadzoną wojną w Ukrainie bezsprzeczne jest, że sportowcy z Rosji i Białorusi są wykluczeni z imprezy. Międzynarodowy Komitet Olimpijski bardzo się starał, by ich przywrócić do rywalizacji, ale my, jako organizatorzy, jednoznacznie stoimy na stanowisku, które zostało zapisane



Na stadionie przy Reymonta rywalizować będą zawodniczki i zawodnicy w rugby siedmioosobowym / fot. archiwum spółki Igrzyska Europejskie 2023

W wydarzeniu wezmą udział sportowcy z 48 krajów. Ceremonia otwarcia Igrzysk odbędzie się 21 czerwca na Stadionie Miejskim im. H. Reymana przy Reymonta 22. Jej gwiazdami będą polscy młodzi artyści: Tribbs i Roxy Węgiel, a także ukraiński zespół hip-hopowy Kalush. – To jednak nie wszystko, bo odbędą się również pokazy efektów specjalnych i grup tanecznych. W programie jest też pochód sportowców, a punktem kulminacyjnym będzie rozpalenie znicza Igrzysk Europejskich.

w pierwotnym dokumencie – tłumaczy Janusz Kozioł.

Gra o marzenia

W wydarzeniu wezmą udział sportowcy z 48 krajów. Ceremonia otwarcia Igrzysk odbędzie się 21 czerwca na Stadionie Miejskim im. H. Reymana przy Reymonta 22. Jej gwiazdami będą polscy młodzi artyści: Tribbs i Roxy Węgiel, a także ukraiński zespół hip-hopowy Kalush. – To jednak nie wszystko, bo odbędą się również pokazy efektów specjalnych i grup tanecznych. W programie jest też pochód sportowców, a punktem kulminacyjnym będzie rozpalenie znicza Igrzysk Europejskich. Wierzymy, że będzie to ciekawe wydarzenie sportowo-kulturalne, chcemy bowiem podczas tego show pokazać atuty Polski i podkreślić wartości, którymi się tu kierujemy. A przy okazji po raz pierwszy ujrzemy w pełnej krasie Stadion Miejski, który dzięki Igrzyskom zyskał nowy blask – mówi Marcin Nowak. Na tym samym obiekcie później rywalizować będą zawodniczki i zawodnicy w rugby siedmioosobowym. – Ten stadion jest bardzo bliski naszemu sercu. Mamy z nim wspianą wspomnienia z ubiegłego roku, bo zdobyliśmy tam Mistrzostwo Europy. Sam Kraków także jest mi szczególnie drogi, bo jestem wychowanką Juventii. Wiem, że na trybunach będą moi znajomi i rodzina, co na pewno mnie dodatkowo zmotywuje – mówi reprezentantka Polski w rugby 7 Lidia Druzgała. – Podczas Igrzysk Europejskich będziemy grać o marzenia, czyli o awans ▶

MIASTO	SPORT/DYSCYPLINA	TERMIN
Kraków	Koszykówka 3x3	21-24.06
	Kajakarstwo sprint	21-24.06
	Padel	21-25.06
	Łucznictwo	23-29.06
	Tenis stołowy	23.06-01.07
	Szermierka	25-30.06
	Rugby 7	25-27.06
	Pięciobój nowoczesny	25.06-01.07
	Triathlon	27.06-01.07
	Teqball	28.06-01.07
Tarnów	Slalom kajakowy	29.06-02.07
	Piłka ręczna plażowa	20-22.06
	Wspinaczka sportowa	22-25.06
	Badminton	26.06-02.07
Krynica-Zdrój	Piłka nożna plażowa	27.06-01.07
	Taekwondo	23-26.06
Myślenice	Kolarstwo górskie	25.06
	Judo	01.07
Krzeszowice	Muaythai	25-27.06
	Kickboxing	30.06-02.07
Oświęcim	BMX Freestyle	21-22.06
Nowy Targ	Pływanie artystyczne	21-25.06
Nowy Sącz	Boks	23.06-02.07
Zakopane	Breaking	26-27.06
Chorzów	Skoki narciarskie	27.06-01.07
Bielsko-Biała	Lekkoatletyka	20-25.06
Rzeszów	Karate	22-23.06
Wrocław	Skoki do wody	22-28.06
	Strzelectwo	22.06-02.07

Bilety dostępne na www.european-games.org

▶ na Igrzyska Olimpijskie w Paryżu. Stawka będzie bardzo mocna, ale byłoby pięknie zakwalifikować się na Igrzyska przed własną publicznością, w Krakowie. Ciężko pracujemy, aby tak się stało – dodaje.

Szanse medalowe

Zresztą nasi sportowcy mają szanse na podium w wielu dyscyplinach. Do tej pory z Igrzysk Europejskich przywieźli łącznie 34 medale: 5 złotych, 9 srebrnych i 20 brązowych. – Nie chciałbym na nikim wywierać presji, ale sami sportowcy dobrze wiedzą, na których polach oczekujemy od nich najwięcej. Nie przez przypadek jedną z pierwszych dyscyplin, w której rozdamy medale, będzie wspinaczka sportowa. Mamy tu przecież Aleksandrę Mirostąw, która systematycznie śrubuje rekord świata i już zapowiedziała udział w Igrzyskach. Ale to dopiero początek. Wierzę, że w każdej dyscyplinie podyktujemy mocne warunki. Chcemy być gościnni, ale ta gościnność będzie musiała zostać na chwilę schowana do kieszeni, gdy sędzia da sygnał do startu – mówi Marcin Nowak, który sam był wybitnym sprinterem i olimpijczykiem z Sydney (2000) i Pekinu (2008). Wśród dyscyplin, w których nasi reprezentanci mają największe szanse, wymienia się wspomniane: wspinaczkę, rugby 7 i koszykówkę 3x3, ale także: skoki narciarskie na igielicę, lekkoatletykę, kajakarstwo, szermierkę czy sporty walki.

Zobacz sportowców na żywo

O tym, że nasi sportowcy dadzą z siebie wszystko, na pewno nie trzeba przekonywać wiernych fanów. – Ja już kupiłem bilety na zawody koszykówki 3x3. Widziałem tę dyscyplinę kilka razy w telewizji i w internecie, i bardzo mi się spodobała. Myślę, że na żywo będzie jeszcze lepiej – mówi pan Grzegorz, który ze znajomymi wybiera się na zawody przył. al. Focha. To właśnie trzyosobowa koszykówka jest w czołówce dyscyplin, na które bilety rozchodzą się najszybciej. Ich sprzedaż odbywa się za pośrednictwem strony: www.european-games.org. W trakcie transakcji należy wybrać dyscyplinę i datę oraz zdecydować, czy chcemy bilet pojedynczy czy karnet na całe wydarzenie. – Nie warto czekać z ich kupnem na ostatnie dni, bo może ich po prostu zabraknąć. Niektóre sesje były już wyprzedane na miesiąc przed Igrzyskami. Gorąco zapraszamy na trybuny i do wspólnego przeżywania sportowych emocji – mówi szef spółki Igrzyska Europejskie 2023. 📺



Strefy kibica

Ci, którzy nie wybiorą się na areny zmagania sportowych, mogą śledzić wydarzenia przed telewizorem albo pojawić się w specjalnych strefach kibica, które ulokowane będą w różnych częściach miasta. Poza wspólnym oglądaniem wydarzenia w strefie znajdzie się cała masa atrakcji: malowanie twarzy, strefa relaksu, kolorowanki dla dzieci, ekran dotykowy z grami czy aktywności sportowe i interaktywne. Nie zabraknie także maskotek, animacji, balonów i lizaków. – Mamy nadzieję, że zarówno kibice, jak i sportowcy będą dodawać koloru naszemu miastu – podsumowuje Janusz Koziół.

Zmagania sportowców w ramach Igrzysk Europejskich odbędą się także w: Tarnowie, Krynicy-Zdroju, Zakopanem, Nowym Targu, Nowym Sączu, Oświęcimiu, Myślenicach, Chorzowie, Rzeszowie, Bielsku-Białej, Wrocławiu i Krzeszowicach.



Jerzy Muzyk

II zastępca prezydenta Krakowa ds. zrównoważonego rozwoju



Igrzyska pomogą Miastu

Gigantyczne pieniądze na szereg inwestycji infrastrukturalnych i sportowych – m.in. to zyskał Kraków na organizacji Igrzysk Europejskich. Wszystkie prace już udało się zakończyć. Na temat tych najważniejszych z wiceprezydentem Krakowa Jerzym Muzykiem rozmawia Tadeusz Mordarski.

Podkreśla Pan, że Kraków zyskał na Igrzyskach Europejskich m.in. w zakresie inwestycji w szeroko pojętą infrastrukturę transportową: drogi, chodniki, ścieżki rowerowe, a nawet przeprawę przez Wisłę. Czy gdyby nie igrzyska, te inwestycje nigdy by nie powstały?

Jerzy Muzyk: Musiałyby powstać, ale trwałoby to znacznie dłużej. Biorąc pod uwagę różnego rodzaju zawirowania dotyczące dotacji, pieniądze z Ministerstwa Infrastruktury, które można szybko wydać, to atrakcyjny zastrzyk finansowy dla Miasta. Mówimy tu o kwocie 350 mln zł na inwestycje infrastrukturalne i 150 mln na inwestycje sportowe w ciągu zaledwie dwóch lat [w 2022 i 2023 – dop. autor]. To dofinansowanie rządu 90 proc. na każdą z inwestycji. Jest to zatem znacznie korzystniejsza oferta niż w niejednym programie, z którego Gmina korzystała. Co więcej, wszystkie zadania udało nam się skończyć w terminie. Dam przykład: gdyby nie 28 mln zł przeznaczonych na przebudowę ul. Królowej Jadwigi, na pewno nie zrealizowalibyśmy wszystkich jej etapów. Przeprowadziliśmy też szereg inwestycji w zakresie modernizacji dróg i chodników za blisko 160 mln zł i jestem pewien, że kierowcy je dostrzegają. Gdybyśmy się nie zdecydowali na igrzyska, tych pieniędzy w naszym budżecie by nie było.

Czyli to nie jest mydlenie oczu krakowianom, że potrzebują igrzysk, gdy chcą tylko chleba?

JM: To nietrafiona teza. Uważam, że nasze działania to doskonały dowód na to, że samorząd krakowski potrafi skutecznie zabiegać o różnego rodzaju dofinansowania i organizować takie imprezy, które przynoszą Miastu korzyści finansowe. Ministerstwo zadało nam pytanie: „Jakie projekty chcecie zrealizować do 31 maja?”. Wybraliśmy więc część inwestycji, które były już rozpoczęte, ale także te, przy których musieliśmy się dopiero starać o pozwolenia i przygotować dokumentację. Istniało zatem ryzyko, że nie

zdążymy wydać tych pieniędzy do końca maja. Teraz mogę powiedzieć, że całe przedsięwzięcie zakończyło się sukcesem i nie będziemy zwracać ani złotówki z pieniędzy przeznaczanych na infrastrukturę drogową. Nieco inaczej jest w wypadku infrastruktury sportowej, bo z przeznaczonych na nią 150 mln zł wykorzystaliśmy 131 mln. Wynika to z tego, że z czterech inwestycji wykonaliśmy trzy, bo okazało się, że na Kolnej przeprowadzone zostaną

tylko zawody kajakarstwa górskiego, a nie klasycznego. Te drugie z powodu zbyt krótkiego toru zostały przeniesione do Kryspinowa. Na Kolnej przebudowaliśmy więc tylko tor do kajakarstwa górskiego.

Z której inwestycji jest Pan najbardziej zadowolony?

JM: Jeśli chodzi o te sportowe, to chyba nie mielibyśmy możliwości pozyskać kilkudziesięciu milionów złotych na modernizację stadionu przy ul. Reymonta. Miasto zaangażowało sporo pieniędzy w jego budowę, a cały czas, patrząc z perspektywy Błonia, wyglądał, jakby był niedokończony. Teraz zyskał nową jakość. Jeśli zaś chodzi o inwestycje infrastrukturalne, bardzo się cieszę m.in. z dofi-

finansowania (32 mln zł) poszerzenia mostu kolejowego przy Galerii Kazimierz o ciąg pieszo-rowerowy. Nie dość, że mieszkańcy tak szybko zyskali nową przeprawę przez Wisłę, to jest to jeszcze szalenie istotne dla całego systemu ścieżek rowerowych w Krakowie. Cieszę mnie także remonty nakładkowe na ponad stu ulicach, nie tylko w centrum, ale i na peryferiach miasta.

Co Kraków – poza inwestycjami – zyska na tych igrzyskach?

JM: Na pewno zyskają nasi przedsiębiorcy działający w gastronomii czy hotelarstwie, a więc ci, którzy zostali najbardziej poszkodowani przez pandemię. Sporo pieniędzy, które przywozili uczestnicy imprezy, pozostanie w naszym mieście. Kraków odbudowuje się po pandemii, a igrzyska pomogą zdynamizować ten proces.

Teraz mogę powiedzieć, że całe przedsięwzięcie zakończyło się sukcesem i nie będziemy zwracać ani złotówki z pieniędzy przeznaczanych na infrastrukturę drogową. Nieco inaczej jest w wypadku infrastruktury sportowej, bo z przeznaczonych na nią 150 mln zł wykorzystaliśmy 131 mln.

Infrastruktura sportowa gotowa na przyjęcie zawodników

Michał Sobolewski

Już niebawem najlepsi sportowcy ze starego kontynentu powalczą o laury na wielu obiektach sportowych, które przeszły w ostatnich miesiącach modernizację lub powstały od podstaw dzięki dotacji z Ministerstwa Sportu i Turystyki (na inwestycje związane z infrastrukturą sportową w Krakowie przewidziano ponad 130 mln zł).

Podczas realizacji inwestycji przyświecają nam dwa główne cele. Po pierwsze, zmniejszenie energochłonności obiektów, a po drugie, poprawa ich estetyki – podkreślał od początku prac remontowych dyrektor Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie Krzysztof Kowal.

Remont Stadionu Miejskiego im. H. Reymana na potrzeby III Igrzysk Europejskich Kraków-Małopolska 2023 objął m.in. modernizację fasady i instalacji HVAC związanych z wentylacją, klimatyzacją, ogrzewaniem. W ramach prac przy elewacji dokonano wymiany okien i drzwi. Zmiany te spowodowały, że stadion jest bardziej energooszczędny. A mówimy tu o obiekcie, którego roczne koszty mediów to niemal 5 mln zł. Wymieniono także poszycie dachu trybun północnej i południowej. Prace wykonane w znakomitej większości ze środków zewnętrznych będą wpływały na jakość i koszty użytkowania obiektu w kolejnych latach.

Modernizacja toru kajakarstwa górskiego OSiR Kolna to nie tylko remont samego toru, ale także odnowienie systemów wentylacji i klimatyzacji, co ma na celu obniżenie kosztów eksploatacji budynku. Wykonane prace będą miały znaczący wpływ na



Boisko do koszykówki 3x3 powstało przy Hali 100-lecia KS Cracovia / fot. Michał Sobolewski / ZIS

energooszczędność obiektu, co zmniejszy koszty użytkowania w przyszłości. Sam tor jest nowocześniejszy i umożliwi rozgrywanie w Krakowie imprez najwyższej światowej rangi. Poprawił się też znacznie komfort oglądania zawodów przez kibiców.

Boisko do koszykówki 3x3 przy Hali 100-lecia KS Cracovia wraz z Centrum Sportu Osób Niepełnosprawnych to wartość dodana. Obiekt wybudowano od podstaw i będzie służył także po Igrzyskach Europejskich. W ramach inwestycji powstała niezbędna infrastruktura do rozgrywania zawodów w koszykówce 3x3, którą będzie można wykorzystywać na potrzeby innych wydarzeń w tej dyscyplinie sportu.

Rodzinny rajd „w dobrym klimacie”

Marta Kawecka

25 czerwca zapraszamy na drugie spotkanie z cyklu rodzinnych rajdów. To ciekawy pomysł na aktywne spędzenie czasu dla całej rodziny, bez względu na wiek. Podczas rodzinnej rywalizacji mamy okazję zadbać o nasze najbliższe otoczenie i zmierzyć się w drużynowej grze terenowej. Zapisy ruszają 14 czerwca!

Rodzinny rajd „w dobrym klimacie” to pieszy rajd drużynowy wzdłuż wyznaczonej trasy, na której znajdują się punkty kontrolne. Wyposażone w rękawice i worki na śmieci grupy poruszają się po terenie wskazanym na mapie, a pomiędzy punktami kontrolnymi ich zadaniem jest sprzątnięcie okolicy. W każdym z zaznaczonych punktów spotkają wolontariusza, u którego sprawdzą swoją wiedzę z zakresu ekologii, zmian klimatu, ochrony środowi-

ska oraz proekologicznych inicjatyw realizowanych w mieście. Po przejściu całej trasy spotkamy się przy wspólnym ognisku z kibicami.

Zawody dla osób w każdym wieku

Na rajd zapraszamy wszystkich krakowian: rodziny z dziećmi, znajomych, seniorów. W rywalizacji mogą wziąć udział grupy czteroosobowe (nie mniej niż trzy osoby lub więcej niż cztery z zastrzeżeniem, że na jedną drużynę przypadają pakiety dla czterech osób). Jeden opiekun może maksymalnie objąć opieką cztery niepełnoletnie osoby.

Trasa czerwcowego rajdu przebiega w okolicach użytku ekologicznego Dolina Prądnika. Szczegółowe informacje dotyczące rajdu zostaną przesłane mailowo do zgłoszonych drużyn. Gra rozpoczyna się o godz. 11.00 i potrwa ok. 60–90 minut, zakończy ją ognisko (do godz. 14.00), wtedy też poznamy zwycięzców rywalizacji.

Na ostatni rajd zapraszamy 10 września!

Ważne:

Na każdy rajd może zapisać się maksymalnie 100 osób (25 drużyn po cztery osoby). Obowiązują zapisy drużyn pod adresem e-mail: ola.wyszynska@fundacjaecotravel.pl. W zgłoszeniu należy podać listę członków zgłaszanej drużyny.

Krakowski Tramwaj Wodny

Ta wyjątkowa wiślana trasa turystyczna przebiega obok najważniejszych zabytków miasta Krakowa. Podczas rejsu na uczestników czekają nietuzinkowe widoki i atmosfera. Z pokładu tramwaju można podziwiać bulwary wiślane, wzgórze wawelskie, kopiec Kościuszki, Bielański Park Krajobrazowy, zamek w Przegorzach czy też klasztor Kamedułów.

Do wyboru są różne trasy: stała po Krakowie oraz dłuższa aż do Tyńca. W ofercie znalazł się również 30-minutowy rejs widokowy w niezwykle urokliwym Tyńcu, który rozpoczyna się codziennie o godz. 12.00. Uczestnicy mogą bezpłatnie przewozić swoje rowery na każdej trasie.

Tramwaj kursuje od 1 czerwca do 30 września w godz. 10.00–18.00. Bilet ulgowy na przejazd przysługuje dzieciom do lat sześciu, uczniom, studentom, emerytom, rencistom oraz osobom posiadającym KKM.

Więcej szczegółów można znaleźć na stronie Zarządu Zieleni Miejskiej: zmm.krakow.pl. (SG-Z)



W tym miejscu można się jednocześnie bawić i szukać ochłody / fot. archiwum ZMM

Wodny plac zabaw w parku Jordana

22 czerwca rozpoczynamy sezon na wodne szaleństwo w parku Jordana. Wodny plac zabaw, przeznaczony do wypoczynku i aktywnej rekreacji, będzie dostępny w godz. 10.00–20.00. Jeśli czujecie się jak ryby w wodzie, atrakcje, które przygotowali-

śmy, będą strzałem w dziesiątkę! Wodne urządzenia zabawowe, brodzik, sadzawka zajmą niejednego gagatka. Do rychłego wysuszenia posłużą amfiteatr oraz dużo miejsc do piknikowania. Pakujcie już stroje kąpielowe, ręczniki i kremy do opalania! (ŻK)

Po latach róże wracają na aleję Róż!



Aleja Róż na nowo wypetni się zapachem kwiatów / fot. Jan Graczyński

Z końcem kwietnia na nowohuckiej alei Róż pojawiły się nowe nasadzenia drzew – lip drobnolistnych, które już obficie zazieleniły swoje korony. Niepełna miesiąc później, w maju, posadzono pierwsze róże, które tworzyć będą wyjątkowy charakter tego miejsca!

Zasadzono m.in. odmiany Hommage à Barbara, Róża Rotilia, Rotkappchen, Cayenne, Black Forest Rose. Wszystkie charakteryzują się intensywnymi barwami kwiatów i niepowtarzalnymi kształtami. Większość z nich bardzo gęsto się krzewi i powtarza swoje kwitnienie. Rośliny są odporne na niskie temperatury, niesprzyjające warunki atmosferyczne i choroby, dlatego doskonale odnajdą się w miejskiej przestrzeni. Róże będą cieszyły oko mieszkańców przez całe lato, aż do pierwszych późnojesiennych mrozów. Docelowo pojawi się tam ponad 1,2 tys. krzewów różnych rodzajów róż. Jeszcze w wakacje uwielbianą przez mieszkańców aleja Róż na nowo wypetni się zapachem posadzonych lip i kwiatów!

Projekt realizowany w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa. (SG-Z)

Rośnie Centrum Muzyki

Tadeusz Mordarski

To będzie kolejna inwestycja, która znacząco zwiększy prestiż Krakowa – nie ma złudzeń wiceprezydent miasta Jerzy Muzyk. Mowa o powstającym na Cichym Kąciuku Krakowskim Centrum Muzyki. Prace ziemne i budowa fundamentów idą pełną parą, a budynek główny rośnie z dnia na dzień.

Środowisko muzyczne od lat stwierdzało, że Kraków jest na takim etapie rozwoju, że nieposiadanie własnego centrum muzyki, które byłoby domem dla krakowskich orkiestr miejskich, jest wielkim wstydem dla miasta – podkreśla Jerzy Muzyk.

Nie tylko sala koncertowa

Niektórzy krakowianie, gdy zobaczyli plac budowy, zaczęli zadawać pytanie: po co nam to Centrum? Na profilu Krakowa na Facebooku napisał m.in. pan Konrad. „Kolejne pieniądze wyrzucone w błoto. Filharmonia jest, opera jest, ICE jest, ale mamy mało” – ironizuje we wpisie. „Błonia, czyli w pogodny dzień centrum rekreacyjno-wypoczynkowe Krakowa. Zamiast otwartej przestrzeni z gastronomią (kiedyś były foodtrucky w bardzo klimatycznym otoczeniu) lub jakiejś infrastruktury dla dzieci Centrum Muzyki. Kto podejmuje takie decyzje?” – pyta z kolei pan Paweł.

– Takich funkcji jak powstające Krakowskie Centrum Muzyki (KCM) nie spełnia ani

filharmonia, ani opera, którymi zresztą nie zarządza Gmina, lecz marszałek Województwa Małopolskiego, ani tym bardziej Centrum Kongresowe ICE, które powstało w innym celu. KCM ma być przeznaczone dla środowiska muzycznego – odpowiada zastępca prezydenta miasta. – Będziemy mieć miejsce, które Krakowowi należało się już od dawna i znacząco zwiększy prestiż miasta. Jestem przekonany, że ci, którzy dziś uważają KCM za niepotrzebne, zmienią zdanie, gdy ono powstanie i będzie żyć nie tylko w czasie koncertów. Będzie to miejsce spotkań dla muzyków, ale przede wszystkim dla krakowian, którzy muzykę kochają. To ma być miejsce otwarte. Obiekt, który będzie żył i będzie pełnił funkcję także w zakresie edukacji muzycznej. Nie należy go traktować wyłącznie jako sali koncertowej – dodaje Jerzy Muzyk.

Budynek utonie w zieleni

„O centrum muzyki na Cichym Kąciuku słyszę od tylu lat, że przestałam w legendę o tym miejscu wierzyć” – twierdzi z kolei

pani Marzena. I rzeczywiście. Plany budowy sięgają wielu lat wstecz. Co więcej, jeszcze nie tak dawno wydawało się, że inwestycja powstanie na Grzegórkach, a wybudują ją wspólnie Gmina i Województwo. To jednak z powodów prawnych okazało się niemożliwe. Prezydent Krakowa podjął więc decyzję o budowie KCM na Cichym Kąciuku. Pojawiły się już fundamenty. – Bryła tego budynku powstaje w bardzo prestiżowym miejscu, także ze względu na widok na Wawel oraz panoramę Krakowa. Oceniając kilkadziesiąt prac w konkursie architektoniczno-urbanistycznym, Sąd Konkursowy rozpatrywał przede wszystkim aspekt akustyczny i jakość odbioru muzyki, ale także kontekst miejsca. Biorąc pod uwagę, że po drugiej stronie Błoń jest Muzeum Narodowe, do samych Błoń przylega al. Focha, która także ma specyficzną zabudowę, a nieco dalej mamy reprezentacyjną Aleję Trzech Wieszczów, KCM musi swoim klimatem i charakterem nawiązywać do tych obiektów – opisuje Jerzy Muzyk.

Sercem budynku będzie sala koncertowa, która pomieści 1000 widzów oraz orkiestrę na 120 muzyków i 80-osobowy chór. – To pokazuje skalę i rozmach tej inwestycji – zaznacza zastępca prezydenta Krakowa. Sala wpuszczona będzie głęboko w ziemię, co wynikało z wymogów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który pozwala w tym miejscu na zabudowę nie wyższą niż 13 m. – KCM będzie się wyróżniać tym, co jest jego zasadniczą funkcją, czyli odbiorem dźwięku, jego jakością oraz warunkami, w jakich grać będą mogły orkiestry – zapewnia Jerzy Muzyk. Cały budynek zostanie otoczony zielenią, na jego tyłach powstaną park i przestrzeń edukacyjna. Stan surowy ma być zamknięty do połowy przyszłego roku. Natomiast już w sierpniu tego roku planowane jest oddanie do użytku parkingu na 195 samochodów. W tej chwili trwają prace wykończeniowe zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz budynku. Wykonywana jest podbudowa dróg i chodników. Zaczęły się już także pierwsze nasadzenia. Na dachu parkingu będą rosły mchy i rozchodniki. Na ścianach elewacji – pnącza, które utworzą żywą zieloną ścianę. Dzięki zastosowanym gatunkom roślin ściana będzie atrakcyjna przez cały sezon – jesienią pojawią się dodatkowe kolory za sprawą przebarwiającego się winobluszczu, a zimą dzięki zimozielonemu bluszczowi.



W Cichym Kąciuku trwa budowa Centrum Muzyki / fot. Kuba Markiewicz/ARMK



Kierowcy mogą już korzystać z tunelu wzdłuż ul. Opolskiej / fot. archiwum ZIM

Budowa tramwaju do Górki Narodowej: kolejny obiekt udostępniony użytkownikom

Jan Machowski

Po tym, jak jesienią ubiegłego roku przekazano do ruchu pętlę Krowodrza Górka oraz torowisko od Bratysławskiej do Fieldorfa Nila, od maja tego roku kierowcy mogą korzystać z tunelu wzdłuż ul. Opolskiej. To jeden z kluczowych obiektów budowanej przez Zarząd Inwestycji Miejskich linii Krakowskiego Szybkiego Tramwaju do Górki Narodowej.

Przypomnijmy: budowa tunelu drogowego wzdłuż ul. Opolskiej rozpoczęła się w marcu 2022 r. Wykonawca zadania tak zorganizował prace, by nie zamknąć dla ruchu tej newralgicznej arterii komunikacyjnej. – Budowa tunelu była sporym wyzwaniem, nie tylko technicznym. Obiekt stawiano nieco ponad rok i to przy stałym ruchu drogowym o dużym natężeniu. Szybkie tempo realizacji tego etapu skróciło czas utrudnień dla kierowców – mówi Łukasz Szewczyk, dyrektor ZIM.

Puszczenie ruchu w tunelu umożliwia zajęcie się układem torowym, a także innymi elementami infrastruktury na poziomie „0”, nad podziemnym obiektem. Chodzi o odcinek od pętli Krowodrza Górka do Pachońskiego. Tamteży, z wykorzystaniem już wcześniej wybudowanych estakad, pojedzie tramwaj w kierunku północnym. Dokończenie spinania torów jest konieczne, by regularna komunikacja tramwajowa z północy Krakowa dojechała do innych dzielnic miasta w III kwartale tego roku.



Tunel ma prawie 100 m długości / fot. archiwum ZIM

Kluczowa inwestycja

Tunel wzdłuż ul. Opolskiej jest kluczowy dla organizacji ruchu już po uruchomieniu linii tramwajowej. Bez niego trudno sobie wyobrazić sprawny przejazd tramwajów na północ. – Odseparowanie ruchu drogowego wschód–zachód od budowanego obecnie układu drogowo-torowego na kierunku północ–południe znacznie usprawni i przyspieszy przejazd komunikacji zbiorowej – podkreśla Andrzej Kulig, I zastępca prezydenta Krakowa. W tym momencie ul. Opolska jest bardzo obciążona ruchem tranzytowym. Zmieni się to w niedalekiej przyszłości, po wybudowaniu przez GDDKiA drogi ekspresowej S52 na odcinku od węzła Modlnica do węzła Mistrzejowice. Jednak Opolska nadal pozostanie swoistą osią komunikacyjną, łączącą poszczególne osiedla na północy.

Ciekawostki

Szeroki na 23 m tunel ma konstrukcję żelbetową, dwunawową, po jednej nawie dla każdego kierunku ruchu, w układzie 2x3,5 m wraz z chodnikami w układzie 2x1,5 m. Długość konstrukcji to ok. 100 m, natomiast włącznie z najazdami po stronie wschodniej i zachodniej – ok. 400 m. Różnica pomiędzy poziomem „0” a jezdniami w tunelu wynosi ok. 7,5 m. Obiekt przystosowany jest do poruszania się w nim pojazdów o masie do 50 t. Tunel został tak zaprojektowany, by jego użytkowanie było bezpieczne. Wymiary obiektu pozwalają na swobodny dostęp służb ratowniczych. Sama konstrukcja tunelu nie zawiera żadnych materiałów palnych, jest wykonana w klasie REI 240 odporności ogniowej. Komory tunelu stanowią odrębne strefy pożarowe. Oddzielenie między komorami posiadać będzie również klasę REI 240 odporności ogniowej. Przed portalami zainstalowano sygnalizację umożliwiającą zamknięcie danej komory tunelu. Są też chodniki ewakuacyjne o szerokości minimum 1,5 m. W obu komorach tunelu zainstalowano oświetlenie awaryjne.



KRAKÓW.PL

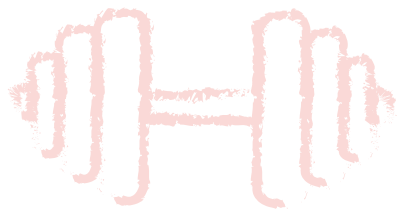
mini

CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Zawsze marzyłem o tym, by wziąć udział w igrzyskach olimpijskich, ale jak wiadomo, nikt nie wymyślił dyscypliny dla smokoróżców. Dla smoków byłoby już łatwiej coś przygotować, mogłyby bowiem zionąć ogniem na odległość. Ale już niedługo będziemy mogli ze Smokiem Wawelskim śledzić zmagania sportowców podczas III Igrzysk Europejskich, które odbędą się w Małopolsce, m.in. w naszym ukochanym mieście! Impreza rozpoczyna się 21 czerwca, a kończy 2 lipca i wraz ze Smokiem Wawelskim już nie możemy się jej doczekać. Przybędzie do nas kilka tysięcy sportowców z kilkudziesięciu krajów, którzy będą startować w niemal 30 dyscyplinach, np. judo, boksie, lekkoatletyce, kolarstwie górskim, strzelectwie – lista jest bardzo długa. Mnie zaskoczyła jedna o nazwie teqball, w której zawodnicy odbijają piłkę ciałem, nogami lub głową i muszą trafić w specjalnie zaprojektowany stół po stronie przeciwnika. To idealne dla mnie! Nie mogę grać w piłkę nożną ze względu na zbyt krótkie nóżki, a piłkę siatkową trudno odbijać skrzydełkami, a tu mogę używać całego ciała! Muszę poćwiczyć ze Smokiem Wawelskim, więc nie zdziwcie się, gdy nas zobaczycie gdzieś na mieście, jak szalejemy, grając w teqball.

Mam nadzieję, że jeśli spotkamy się gdzieś na spacerze 20 czerwca, to z obwarzankiem w dłoni, bo właśnie wtedy odbędzie się Obwarzanek Day, czyli święto tej niezwyklej przekąski i symbolu Krakowa!

ORTOGRAFIA PO KRAKOWSKU



R.....ne dyscypliny sportowe
dbają o twoje zdrowie.

Mo...esz jeździć na rowe..... e
lub liczyć kroki na space.....e.

Ja lubię najbardziej latanie
i szybkie sk.....ydetek ma.....anie.

Smok Wawelski ko.....a bieganie,
a smocza ciocia z łuku st.....elanie.

Gdy tylko ci się zama.....y,
zagraj w piłkę na pla...y,
którą znajdziesz te... w Krakowie,
i nie musisz je.....ać nad mo.....e.

Jesteśmy małą dru...yną,
smoczą krakowską rodziną.



ZACZYTANY KRAKÓW

Polecam!

Barbara Sadurska, znana dorosłym czytelnikom dzięki nagrodzonym utworom: „Mapa” i „Czarny hetman” (Krakowska Książka Grudnia 2022), swoją najnowszą książkę „Srebrny smok” skierowała do młodszego czytelnika. Zapewniam jednak, że nie jest to dziecinna historia, lecz wielowątkowa opowieść, która

zastanowi i zachwyci czytelnika w każdym wieku. Tym bardziej że magia opowieści snutej przez autorkę podkreślona została baśniowymi ilustracjami niezwykle utalentowanego Marcina Minora.

Barbara Sadurska, „Srebrny smok”, Wydawnictwo Agora dla dzieci, Warszawa 2023



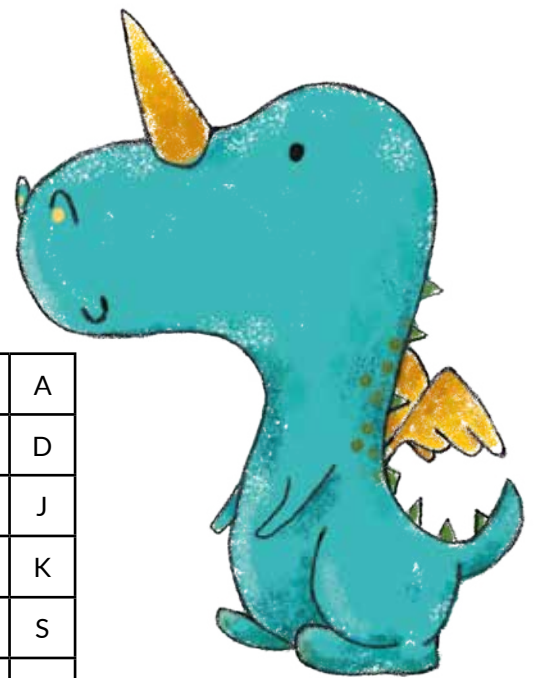
Biblioteka
Kraków

WYKREŚLANKA

Odszukaj i wykreśl w tabelce sporty zapisane na dole strony:

badminton, kajakarstwo, karate, łucznictwo, padel, szermierka, taekwondo, tenis stołowy, teqball

U	P	I	P	O	B	G	A	I	C	P	U	T	W	A
K	A	J	A	K	A	R	S	T	W	O	B	A	S	D
A	R	K	D	U	D	Y	I	R	O	L	K	E	O	J
R	S	Z	E	R	M	I	E	R	K	A	M	K	C	K
A	N	Y	L	F	I	B	N	F	A	N	T	W	U	S
T	I	S	T	E	N	I	S	S	T	O	Ł	O	W	Y
E	M	O	L	K	T	E	Q	B	A	L	L	N	N	R
P	A	G	I	S	O	C	D	O	T	Y	Z	D	A	M
F	Ł	U	C	Z	N	I	C	T	W	O	B	O	B	U



SPORTOWY PLAC ZABAW

Połącz liniami dyscyplinę sportową z jej rekwizytem.

ŁUCZNICTWO

KOLARSTWO GÓRSKIE

PIĘKA NOŻNA PLAŻOWA

TENIS STOŁOWY

SZERMIERKA

SKOKI NARCIARSKIE



JUŻ WIEM!

Nie wiem, czy wiecie, że igrzyska olimpijskie to najstarsza impreza sportowa, która swoje początki miała w starożytnej Grecji, w mieście Olimpia – stąd też nazwa olimpiada. Ciekawe jest to, że podczas tego wielkiego wydarzenia nie toczyły się żadne wojny i choć same zmagania sportowców trwały pięć dni, to walki wstrzymywano na dwa miesiące, by dać czas na dotarcie i powrót zawodnikom oraz widzom. Sportowiec wygrywający igrzyska zwany był olimpijczykiem. Na jego cześć pisano wiersze i stawiano pomniki. Dowiedziałem się też od smoczyci, że najstarszą dyscypliną igrzysk był dromos, czyli krótki bieg na dystansie jednego stadionu – 192,67 metrów. Do innych ważnych dyscyplin starożytnej olimpiady należały rzut dyskiem, rzut oszczepem i skok w dal.

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dias Wituła


Andrzej Kulig

I zastępca prezydenta Krakowa ds. polityki społecznej i komunalnej

Spotkania z mieszkańcami będą standardem

Nie traktuję tych spotkań jako wiece. Staram się raczej wyłapywać takie rozwiązania, które pozwolą usprawnić funkcjonowanie jednostek miejskich, co przełoży się na jakość życia mieszkańców – mówi wiceprezydent Andrzej Kulig po spotkaniach z mieszkańcami Krakowa. Te odbywały się pod hasłem „Porozmawiajmy o Krakowie...”. Władze Miasta i urzędnicy spotykali się z mieszkańcami danych dzielnic i dyskutowali z nimi o problemach, wspólnie szukając najlepszych rozwiązań. Z Andrzejem Kuligiem rozmawiał Tadeusz Mordarski.

Jakie wnioski wyciągnął Pan z tych spotkań?

Andrzej Kulig: Po pierwsze, mieszkańcy potrzebują informacji z pierwszej ręki. Potrzebują wymiany poglądów z rządzącymi Miastem. Po drugie, że dzięki tym spotkaniom i przepływie informacji można korygować swoje wyobrażenie o pewnych kwestiach związanych z funkcjonowaniem Miasta. Jestem przekonany, że te rozmowy wypełniły lukę informacyjną, która powstaje czasem pomiędzy urzędnikami a mieszkańcami. W zależności od dzielnicy, spotkania miały różne oblicza, ale dominowały te o twórczym charakterze, przynoszące konkretne rozwiązania lub wskazujące drogi do tych rozwiązań. Oczywiście zdarzyły się też spotkania, na których władze Miasta były wyłącznie krytykowane, i z tym także musieliśmy się zmierzyć.

Tematy poruszane we wszystkich dzielnicach były podobne. Mieszkańcy pytali głównie o plany zagospodarowania przestrzennego, transport, parkingi czy zieleń.

AK: To były dominujące zagadnienia, ale w każdej dzielnicy miały one inny charakter. W niektórych dzielnicach słyszeliśmy, że Miasto blokuje budowę mieszkań, a w innych, że zabudowujemy tereny zielone. Pozornie więc w każdej dzielnicy rozmawialiśmy o tym samym, ale wnioski i głosy mieszkańców były różne. Nie da się pogodzić wszystkich grup interesów. Każdą sprawę należy rozpatrywać indywidualnie. Zdarzyło się, że mieszkańcy wyłapywali i wskazywali nam pewne absurdalności i dzięki temu możemy je skorygować. Były jednak i takie sytuacje, których w żaden sposób nie można było rozwiązać poprzez kompromis. Przykładem niech będzie spotkanie w Bronowicach, gdzie połowa mieszkańców żądała, aby ulica Na Błonie była jednokierunkowa, a druga połowa, by ta sama ulica prowadziła w dwóch kierunkach. Nie da się więc pogodzić tych racji. Dla mnie najważniejsze jest jednak to, by na takich spotkaniach wyłapywać


racjonalne głosy, które zwracają uwagę na pewne niedostatki. Nie traktuję tych spotkań jako wiece. Raczej staram się wyłapywać takie rozwiązania, które pozwolą usprawnić funkcjonowanie jednostek miejskich, co przełoży się na jakość życia mieszkańców. Ważne też było to, że przedstawiciele tych jednostek mogli wytłumaczyć krakowianom, skąd biorą się pewne decyzje i że nie są one podejmowane po rzucie monetą, lecz stoją za nimi racjonalne argumenty.

Jest Pan zadowolony z frekwencji na tych spotkaniach?

AK: Różnie to wyglądało. W jednych dzielnicach było więcej urzędników niż mieszkańców, a w drugich przyszło naprawdę sporo krakowian zainteresowanych swoją najbliższą okolicą. Z reguły przychodziły osoby, które coś kontestują, przeciwko czemuś protestują. Osoby zadowolone raczej na takie spotkania nie przychodzą. Najogólniej jednak rzecz ujmując, mam wrażenie, że w Polsce ludzie mają niewielką chęć do angażowania się w sprawy publiczne. Tym bardziej

się cieszę z tych, którzy przyszli i podzielili się swoimi przemyśleniami, często korygując nasze widzenie i będąc ożywym punktem naszych przemyśleń, które czasem uważamy za nieskończone mądre.

Czy takie spotkania, gdy to nie mieszkańcy przychodzą do urzędu, a urzędnicy wychodzą do mieszkańców, będą w Krakowie standardem?

AK: To powinien być standard. Powiem więcej, takie spotkania powinny odbywać się jeszcze bliżej mieszkańców, a więc nie tylko na obszarze danej dzielnicy, ale nawet i na danym osiedlu. Nie chodzi bowiem o to, abyśmy rozwiązywali wtedy wielkie problemy Krakowa, ale drobne kwestie, które urastają do rangi dużych problemów dla konkretnych osób i utrudniają im funkcjonowanie. 

Takie spotkania powinny odbywać się jeszcze bliżej mieszkańców, a więc nie tylko na obszarze danej dzielnicy, ale nawet i na danym osiedlu.



Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

24 maja

- Udział w krakowskiej części Światowego Kongresu Kopernikańskiego, Galeria Sztuki Polskiej XIX wieku w Sukiennicach, Rynek Główny

25 maja

- Konferencja „Podsumowanie realizacji projektów ciepłowniczych MPEC SA w Krakowie dofinansowanych ze środków POIiŚ 2014–2020”, sala Obrad RMK
- Jubileusz 150-lecia Krakowskiej Straży Pożarnej, Rynek Główny
- Odświeżenie gwiazdy Jana A.P. Kaczmarka w ramach Festiwalu Muzyki Filmowej, bulwar Czerwieński

26 maja

- Gala Nagrody im. Józefa Dietla, Muzeum Krakowa, Rynek Główny

27 maja

- Piknik chorwacki z okazji święta narodowego Chorwacji „Dzień Państwowości”, zalew Bagry
- Święto ulicy Krupniczej z okazji zakończenia projektu „Zielona Krupnicza”, ul. Krupnicza
- Gala jubileuszu 95-lecia Małopolskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości, Hotel Holiday Inn Krakow City Centre, ul. Wielopole

29 maja

- Spotkanie z Tonym Westem – starszym wiceprezesem i dyrektorem ds. prawnych Uber Technologies Inc.
- Wręczenie Nagrody Kilara podczas koncertu „The Music of Patric Doyle”, sala koncertowa NOSPR, Katowice

30 maja

- Wizyta wiceministra – prezydenta rządu Flandrii Barta Somersa
- Spotkanie z przedstawicielami najlepszych stacji kontroli pojazdów w Krakowie

31 maja

- Wizyta ambasadora Ukrainy w RP Wasyla Zwarycza
- Wręczenie Medali 100-lecia Odzyskania Niepodległości m.in. Prezydentowi Miasta Krakowa oraz Gala Laureatów tytułów Małopolanin Roku, aula Collegium Novum UJ, ul. Gołębia

1 czerwca

- Przyjęcie z okazji koronacji króla Karola III, Galeria Sztuki Polskiej XIX wieku w Sukiennicach, Rynek Główny

2 czerwca

- Wizyta ambasadora Łotwy w RP Jurisa Poikānsa
- Wizyta mera Tarasa Kuczmy i delegacji miasta Drohobycz

3 czerwca

- Intronizacja Króla Kurkowego i Marszałków AD 2023, Rynek Główny
- Uroczystość z okazji 50. rocznicy przyłączenia Opatkowic do Krakowa, ul. Studniarskiego
- X Piknik Wodociągów Miasta Krakowa, ul. Jałowcowa, Dobczyce
- Gala finałowa Krakowskiego Festiwalu Filmowego, Kino Kijów. Centrum, al. Krasińskiego

4 czerwca

- Rozpoczęcie Dnia Otwartego Magistratu, Urząd Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych

5 czerwca

- Wizyta burmistrza Lipska Clemensa Schülke wraz z delegacją z okazji jubileuszu 50-lecia partnerstwa miast Krakowa i Lipska
- Uroczystość wręczenia odznak Honoris Gratia z okazji Święta Miasta, sala Obrad RMK

6 czerwca

- Posiedzenie Rady Muzeum Miejsca Pamięci KL Płaszów w Krakowie, Muzeum Krakowa, Rynek Główny
- Spotkanie z asp. szt. Mariuszem Morawskim, który w czasie wolnym od służby wskoczył do Wisły i wyciągnął z wody topiącego się 14-latkę



zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Piotr Wojnarowski



fot. Jan Graczyński

Ryszard Kozik
z urodzenia i zamieszkania nowohucianin,
były dziennikarz „Gazety Wyborczej”,
pracownik Muzeum Krakowa

Widziane z Krzysztoforów

Przydałby się nam dziś Gospodarz z „Wesela”

Uwaga! Ten artykuł zawiera lokowanie Tetmajera! Ale nie Kazimierza Przerwy-Tetmajera, tylko jego przyrodniego brata Włodzimierza Tetmajera (tak naprawdę obaj nosili to samo nazwisko, ale Włodzimierz pierwszego jego cztonu raczej nie używał).

29 czerwca Muzeum Krakowa zaprasza do swej siedziby w Pałacu Krzysztofora (Rynek Główny 35) na wernisaż wystawy „Włodzimierz Tetmajer. Siła barw i temperamentu”. Pokażemy na niej blisko 200 obrazów sztalugowych i kilkaset rysunków artysty, zarówno ze zbiorów muzealnych, jak i prywatnych. Niektóre z nich zostaną zaprezentowane publicznie pierwszy raz. Obrazom towarzyszyć będą przedmioty, zdjęcia i pamiątki, w tym rodzinne, pokazujące aktywność pozaartystyczną, głównie polityczną i niepodległościową Tetmajera. Będzie to pierwsza monograficzna wystawa związanego z Krakowem i Bronowicami artysty.

Wyjątkowy młodopolanin

To, jak ciekawa była to postać, oddają najlepiej słowa prof. Franciszka Ziejki, które zacytował w uchwale o ustanowieniu roku 2023 Rokiem Włodzimierza Tetmajera Senat RP: „W rzeczy samej Tetmajer zajął w życiu młodopolskiego Krakowa miejsce wyjątkowe: wśród artystów był artystą, wśród ziemian – szlachcicem, wśród chłopów nie był wprawdzie chłopem, ale ich spolegliwym sąsiadem, chętnie spieszącym im z pomocą, przekonującym ich, że stanowią siłę zdolną do odbudowania niepodległej Polski”.

Włodzimierz Tetmajer był jednym z prekursorów zafascynowanego rodzimym folklorem malarstwa młodopolskiego. Projektował witraże i polichromie, tworzył scenografie dla Teatru Miejskiego w Krakowie, był ilustratorem, ale także poetą, prozaikiem i dramaturgiem. Badał zwyczaje ludowe i słownictwo chłopów podkrakowskich. Założył Szkołę Sztuk Pięknych i Przemysłu Artystycznego dla Kobiet, w której wykładał.

Spotecznik i polityk

Pomimo tak licznych aktywności znajdował też czas na działalność społeczną i aktywny udział w życiu politycznym. Nawiązywał do testamentu duchowego Tadeusza Kościuszki i podkreślał równość wszystkich obywateli. Był członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego, jako reprezentant którego w 1911 r. został posłem parlamentu austriackiego. W grudniu 1913 r., w trakcie rozłamu w PSL, został współzałożycielem frakcji PSL-Piast, a potem prezesem towarzystwa Strzelec w Krakowie. Przewodniczył obradom założycielskiego zebrańia Tymczasowej Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, a po wybuchu wojny został delegowany do Naczelnego Komitetu Narodowego. W 1917 r. na posiedzeniu Koła Polskiego w parlamencie austriackim zgłosił rezolucję z żądaniem utworzenia państwa polskiego składającego się z ziem trzech zaborów, z dostępem do morza. Był gorącym patriotą. Cieszył się opinią polityka rozsądnego i szukającego kompromisu. Przydałby się nam dziś bardzo.

Włodzimierz Tetmajer był jednym z prekursorów zafascynowanego rodzimym folklorem malarstwa młodopolskiego. Projektował witraże i polichromie, tworzył scenografie dla Teatru Miejskiego w Krakowie.

Najbardziej znany Gospodarz

Został jednak zapamiętany przede wszystkim jako Gospodarz z „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. Anna i Włodzimierz Tetmajerowie przyjmują w swym domu gości weselnych Lucjana Rydla i Jadwigi Mikołajczykówny. To oczywiście nie przypadek. Decyzja Włodzimierza Tetmajera o poślubieniu córki wiejskiego gospodarza – Anny Mikołajczykówny – wywołała w ówczesnym Krakowie wielkie poru-

szenie. Krytykowano go za nią, wątpiono w szczerość uczuć i trwałość związku. A jednak małżonkowie byli razem do śmierci artysty.

Nic dziwnego, że taka piękna i budząca wiele emocji historia miłotna zapadła w pamięć najgłębiej. Pora jednak na lepsze poznanie Włodzimierza Tetmajera, także jako artysty, spotecznika i polityka! Zapraszamy do Pałacu Krzysztofora!

PS Kuratorką wystawy jest Marta Marek, od której zaczerpnątem wiele z powyższych informacji.

Przejdź na ekostronę mocy!

Joanna Korta

Prysznic zamiast kąpieli w wannie, uruchomienie pralki tylko przy pełnym wsadzie czy gaszenie światła w pomieszczeniach, w których nie przebywamy. O tym, jak możemy być ekologiczni (i ekonomiczni!) we własnych mieszkaniach i domach, wiemy sporo. Ale ekosprzątanie? Krakowskie EkoBabki uczą, jakie cuda potrafią zdiatać soda, ocet i cytryna. Bo żeby wszystko lśniło i pachniało, nie potrzebujemy całego arsenału drogich detergentów.

Od dziesięciu lat dwie Katarzyny łączy przyjaźń, a od pięciu także wspólny biznes. Gdy obie miały już dzieci w przedszkolach, zaczęły myśleć o powrocie na rynek pracy. Przypadek sprawił, że jedna z nich skorzystała w tym czasie z pomocy firmy sprzątającej, a że jakoś tej usługi pozostawiała wiele do życzenia, postanowiły, że pokażą, jak to się robi. W swoich domach już od pewnego czasu eliminowały chemię i eksperymentowały z przepisami DIY (czyli „zrób to sam”), dlatego zdecydowały, że taki właśnie profil nadadzą też swojej zawodowej odstonie.

Tak sprzątały nasze babcie

Korzystanie z ekodetergentów to nic innego jak powrót do przeszłości. – Nasze babcie robiły to po mistrzowsku i my staramy się tego od nich uczyć. Niepotrzebne nam dziesiątki środków czystości, które zapełniają szafki, zanieczyszczają środowisko, ale przede wszystkim trują nas i naszych najbliższych. Opary, które unoszą się podczas sprzątania, są przez nas wdychane i zostają w mieszkaniach długo po sprzątaniu – przekonują EkoBabki. Co w zamian? Naszymi sprzymierzeńcami są szare mydło, ocet i soda oczyszczona.

Na pierwszy ogień idzie pasta z szarego mydła i sodы oczyszczonej. Możemy z niej korzystać wszędzie tam, gdzie używamy typowego mleczka do czyszczenia. Aby usunąć uciążliwy kamień, najlepiej sprawdzi się sam ocet. Ten zwykły, spirytusowy, z najbliższego sklepu. Do nabtyszczenia łazienkowej armatury może posłużyć spray z wody i octu (w proporcjach mniej więcej pół na pół). Aby nieco zamaskować zapach octu, możemy dodać trochę ulubionego olejku eterycznego. Ten spray doskonale sprawdzi się również do kuchennych blatów, frontów, przetarcia kurzy czy mycia okien. Szare mydło doskonale zdaje egzamin z codziennego mycia podłóg. – To cała tajemnica. Prościej, taniej i łatwiej się już nie da – zapewniają krakowianki.

Koszty bycia eko

Trzeba uczciwie przyznać, że bycie eko wymaga ofiary... Czasem trzeba wykazać się większą cierpliwością, jakąś czynność powtórzyć lub po prostu dać takiemu środkowi dłużej „popracować”, aby uzyskać pożądaną efekt. – Nie wystarczy spryskać octem i voila, kamień znika. Na takie cuda nie ma co liczyć. Ale trzeba sobie zadać fundamentalne pytanie – dlaczego chcemy korzystać z ekośrodków? Jeśli zależy nam na czasie i szybkości, to nie wygramy z komercyjnymi produktami. Ale jeśli chodzi nam o zdrowie i ochronę przyrody, to trzeba się do tego przyzwyczaić, zmienić myślenie i przede wszystkim nastawienie – zapewniają.

Jak przeprowadzić taką domową ekorewolucję? – Nie ma co od razu rzucać się na głęboką wodę. Spokojnie przygotujmy wszystkich domowników na zmiany. Nie wyrzucamy od razu całej chemii, którą

mamy w domu. Zużyjemy najpierw zapasy, stopniowo wprowadzamy nowe, naturalne produkty. Nie poddawajmy się, gdy coś nie wyjdzie lub gdy coś się nie doczyści – radzą krakowianki.

Odgracajmy się!

EkoBabki propagują podejście eko także w kontekście wykorzystania przestrzeni w naszych domach i mieszkaniach. Żeby czar kuchennego blasku nie przyskał po otwarciu szafek z produktami spożywczymi, warto wiedzieć co nieco o declutteringu, w którym z jednej strony chodzi o rezygnację z nadmiaru rzeczy, które posiadamy, a z drugiej o racjonalne wykorzystanie przestrzeni, którą dysponujemy. To przywracanie porządku i funkcjonalności we wnętrzach związane z odgracaniem, pozbywaniem się rzeczy zniszczonych, niepotrzebnych oraz organizacją tych pozostałych w sposób jak najbardziej prosty i intuicyjny. – Oprócz efektu wszyscy odzyskują spokój, bo nie ma już kłótni o przeterminowane jedzenie czy przeciążone szuflady – zapewniają EkoBabki.

Dokąd po wiedzę?

EkoBabki organizują warsztaty dla szkół i przedszkoli, których tematem są dobre nawyki dotyczące ochrony środowiska, a których efektem jest samodzielnie przygotowana pasta do czyszczenia. Prowadzą też serię warsztatów dla krakowskich korporacji czy spotkań w Kołach Gospodyń Wiejskich. Więcej informacji (w tym ebook z przepisami do pobrania) można znaleźć na ich profilu na FB oraz Instagramie. 📱



EkoBabki przekonują, że cytryna, soda i ocet w zupełności wystarczą do sprzątania mieszkania / fot. archiwum EkoBabek



Na skwerze upamiętniającym Irenę Jarocką dzieje się naprawdę sporo / fot. Piotr Wojnarowski

Motylami jesteście

Paweł Waluś

Od kwietnia skwer przy ul. Nad Potokiem, za parkiem Jerzmanowskich, upamiętnia jedną z najpopularniejszych artystek lat 70. XX w. Irenę Jarocką. Nazwa „Motylem jestem” nawiązuje do jednego z jej niezapomnianych utworów.

Podczas kwietniowego wydarzenia wiceprezydent Krakowa Bogusław Kośmider mówił: „Kraków jest miastem, gdzie staramy się pamiętać o dobrych chwilach i wspaniątych arty-

stach. Mamy skwery Andrzeja Wajdy, Zbigniewa Wodeckiego, Ewy Demarczyk, artystów związanych z Piwnicą Pod Baranami, teraz mamy skwer Ireny Jarockiej”. Pomysłodawca tego ostatniego, Stefan Majewski obiecywał, że skwer będzie żył: „Będziemy się tu spotykać, będą konkursy, piosenki” – zapowiadał.

I słowa dotrzymał – bo właśnie zapraszamy na „Powitanie lata”, czyli muzyczne spotkanie na scenie Zakręconego Ogródu, które odbędzie się 25 czerwca od godz. 16.00. Wystąpią: Duo Performance, czyli Monika Biederman-Pers i Piotr Karzętek, oraz Ewa Romaniak.

We wszystko to zaangażowana jest Fundacja Ireny Jarockiej, która pręźnie działa, aby krzewić wartości wyznawane przez artystkę. Jej misją jest wspieranie, upowszechnianie i propagowanie działalności kulturalnej, naukowej, oświatowej oraz sztuki w dziedzinie twórczości artystycznej, a także inicjatyw kulturalnych, społecznie użytecznych. W obie inicjatywy zaangażowany jest również Dom Młodzieży im. K. I. Gątczyńskiego.

Obwarzanek świętuje!

Marta Krzyżek-Siudak

Amerycanie mają swój Pretzel Day, a my już 20 czerwca będziemy obchodzić Obwarzanek Day. Organizatorzy przekonują, że ta smaczna przekąska zasługuje na swoje święto, bo to symbol naszego miasta i ważny element dziedzictwa kulinarnego Krakowa.

Historia obwarzanka krakowskiego sięga czasów średniowiecznych. Pierwsza zachowana wzmianka o nim pochodzi z 1394 r., z rachunków dworskich królowej Jadwigi – „Dla Królowej Pani pro circulis obwarzanki 1 grosz”.

Nazwa obwarzanek związana jest z procesem jego produkcji, a dokładniej z obwarzaniem, czyli zanurzeniem we wrzącej wodzie, co ma miejsce, zanim trafi on do pieca. Zanurzenie obwarzanków we wrzątku powoduje zatrzymanie pracy drożdży. Dzięki temu obwarzanek zachowuje swój kształt, jest miękki w środku i chrupiący z zewnątrz.

Pod ochroną

W 2010 r., decyzją Komisji Europejskiej, obwarzanek krakowski został wpisany do Rejestru Chronionych Oznaczeń Geograficznych (ChOG). Specyfikacja obwarzanka krakowskiego ściśle określa jego kształt, wagę oraz proces wytwarzania, a certyfikat mogą uzyskać piekarze wyłącznie z miasta Kraków oraz powiatów krakowskiego i wielickiego.

Tradycyjnie wytwarzany obwarzanek krakowski to dzieło ludzkich rąk. Piekarz formuje pierścień, skręcając dwa wałki ciasta wokół dłoni i zacierając o stół. Sprzedawany jest z charakterystycznych wózków, najsmaczniejszy zaraz po wypieczeniu. Warto pamiętać, że autentyczny obwarzanek na odwrocie ma charakterystyczne podłużne ślady po pieczeniu na ruszcie. Podróbki, wytwarzane maszynowo, na odwrocie mają małe kółeczka.

Jak świętować?

Organizatorzy sympatycznego święta zachęcają, by tego dnia jeść obwarzanki i chwalić się tym w sieci z użyciem #ObwarzanekDay. Dodatkowo w wybranych miejscach Krakowa będą rozdawane obwarzanki i przypinki z logo wydarzenia. Z kolei na stronie Żywego Muzeum Obwarzanka znajdzie się przepis na domowe obwarzanki.

Święto organizuje Żywe Muzeum Obwarzanka, w partnerstwie z Urzędem Miasta Krakowa i dwiema krakowskimi piekarniami – „KraKowianka” i „Pablo” oraz Stowarzyszeniem Rodziców i Przyjaciół Dzieci z Zespołem Downa „Tęcza” w Krakowie.



grafika: Sylwia Szyrzej

Kultura otwarta na oścież

Angelika Klik

Dostępność instytucji kultury stanowi odpowiedź na różnorodne potrzeby jej odbiorców. Co więcej: to świadome wspieranie prawa do partycypowania w kulturze, ale i zupełnie ludzkiego pragnienia, by być jej częścią. Na ścieżkę dostępności wszedł również nowohucki Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida.

Za nami rok wyjątkowej pracy nad dostępnością Ośrodka w ramach przedsięwzięcia „Norwid-dostępny!”. Dla kogoś z zewnątrz niektóre zmiany mogą być niewidoczne, co nie jest wcale złą wiadomością, bo dostępność powinna być praktycznie przezroczysta, oczywista – mówi koordynatorka projektu Magdalena Kotula.

W tworzeniu kultury dostępnej trudno o spektakularny efekt. Prace nad instytucjonalnymi, architektonicznymi i technologicznymi rozwiązaniami są prowadzone powoli, metodą małych kroków.




Szkolenia pracowników Ośrodka Kultury Norwida / fot. archiwum Ośrodka

Podstawą działania jest podjęcie wysiłku komunikacyjnego i dostarczenie podmiotowości we wszystkich jego uczestnikach.


– Po szkoleniach ze specjalistami w dziedzinie, ale też z osobami, które z jakiegoś powodu nie mogą uczestniczyć w kulturze, zaczęliśmy wprowadzać konkretne zmiany: likwidujemy drobne bariery architektoniczne, wdrażamy rozwiązania technologiczne poszerzające dostępność oferowanych materiałów: od audiodeskrypcji w Studyjnym Kinie Sfinks po czytniki i lupy w bibliotekach – dodaje koordynatorka.

Udostępnianie instytucji szerokiemu gronu odbiorców to konieczność i od tego procesu nie ma odwrotu. W pewnym momencie dostępność, o którą dziś zabiegamy, stanie się niepisaną oczywistością.

Przed Ośrodkiem proces zmian, jednak najważniejsze zadanie już zostało wykonane: zrozumienie dostępności jako naturalnej potrzeby. Stawka, o jaką gra „Norwid-dostępny!”, jest niezwykle wysoka: to kultura otwarta na oścież – kultura dla każdego. 

Przed nami Dni Żółtej Ciżemki

24 i 25 czerwca w godz. 11.00–16.00 zapraszamy do Biblioteki Głównej przy ul. Powroźniczej 2 na Dni Żółtej Ciżemki. To wydarzenie plenerowe promujące autorów i ilustratorów książek nagrodzonych i nominowanych w siedmiu edycjach Nagrody Żółtej Ciżemki, przyznawanej od 2017 r. przez Bibliotekę Kraków. W programie znalazły się spotkania au-

torskie (z Justyną Bednarek, Anną Czerwińską-Rydel, Cezarym Harasimowiczem, Melanią Kapelus, Jarostawem Mikołajewskim, Elżą Piotrowską), warsztaty z ilustratorami (Małgorzatą Dmitruk, Marianną Oklejak, Joanną Rusinek, Katarzyną Samosiej, Witoldem Vargasem, Małgorzatą Zajac) oraz gra terenowa o tytuł „Króla marzeń”. Będą też stanowiska wydawnictw w „Ciżemk(o)grodzie”, warsztaty plastyczne przygotowane przez bibliotekarzy, głośne czytanie, dyskusje o literaturze, zabawy literackie i wystawa prezentująca historię Nagrody Żółtej Ciżemki. Zapraszamy! (JK) 

 Kraków



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny




Ośrodek Kultury
im. C. K. Norwida

Norwid – dostępny!



„Norwid – dostępny!” to przedsięwzięcie, którego celem jest poprawa dostępności Ośrodka Kultury Norwida dla osób ze szczególnymi potrzebami w różnych obszarach działalności.

Szczegółowe informacje: www.okn.edu.pl



Młodzieżowe Rady Miast w Lipsku / fot. Justyna Olszańska

50 lat partnerstwa Krakowa i Lipska

Justyna Olszańska

4 i 5 czerwca w Krakowie gościła delegacja z Lipska na czele z burmistrzem Clemensem Schülke. W ramach uczczenia jubileuszu partnerstwa miast pierwszego dnia odbył się koncert muzyki barokowej w wykonaniu artystek Nadii Zwiener oraz Katarzyny Tomczak-Feltrin. Drugi dzień poświęcono spotkaniom oficjalnym i gospodarczym.

Umowę o współpracy miast podpisano we wrześniu 1973 r. Już w 1969 r. otwarto w Lipsku Polskie Centrum Informacji i Kultury, które dziś funkcjonuje jako Instytut Polski w Berlinie, Oddział w Lipsku. Lipsk posiada gęstą sieć partnerów – instytucji i stowarzyszeń obywatelskich, działających w kontekście polsko-niemieckim. W ostatnim półwieczu miasta zrealizowały wspólnie wiele cennych przedsięwzięć z dziedziny edukacji, współpracy środowisk młodzieżowych, pomocy społecznej i polityki senioralnej, gospodarki komunalnej, promocji, a przede wszystkim kultury.

Muzyczny Lipsk w Krakowie

Krakowianie z pewnością pamiętają m.in. imponującą wystawę Muzeum Historii Miasta Lipska prezentowaną w Fabryce „Emalia” Oskara Schindlera, koncerty niezrównanej lipskiej Orkiestry Symfonicznej Roggłöni MDR, występy muzyków w ramach Dni Muzyki Feliksa Mendelssohna w Krakowie czy spotkania z muzyką Lipskiego Chóru Synagogałnego. Lipsk jest bowiem miastem muzyki. To tam żyli i tworzyli Jan Sebastian Bach, Felix Mendelssohn-Bartholdy, Clara i Robert Schuman, Gustaw Mahler czy Ryszard Wagner.

Ważnym aspektem partnerstwa miast jest współpraca młodzieży – prowadzone są wymiany szkolne, a w ubiegłym roku przedstawiciele Młodzieżowych Rad Krakowa i Lipska uczestniczyli w warsztatach z zakresu ochrony środowiska, klimatu oraz kultury pamięci.

Wspólna europejska przyszłość

Współpraca rozwija się dzięki kontaktom samorządów, przy zaangażowaniu wielu instytucji czy stowarzyszeń, ale też za sprawą konkretnych osób, takich jak pastor Friedrich Magirius. Ten, dziś 92-letni przyjaciel Krakowa, orędownik pojednania Polaków i Niemców, który od 2005 r. jest honorowym obywatelem Krakowa, a od maja 2022 r. także Lipska, nadal prężnie działa na rzecz polsko-niemieckiej wymiany młodzieży zgodnie z mottem „Z pamięci o przeszłości i pojednania powstają te projekty, które pociągają ludzi za sobą we wspólną europejską przyszłość”.

Jeszcze w tym roku, 28 listopada – w dniu inauguracji lipskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego – z udziałem przedstawicieli Krakowa odbędzie się w Muzeum Historycznym Miasta Lipska wernisaż wystawy słynnych szopek krakowskich. Planowane są także występ krakowskich artystów oraz warsztaty budowy szopek dla mieszkańców Lipska.

Wszystkim zainteresowanym zgłębieniem historii tego partnerstwa polecamy nasz wortal Kraków Otwarty na Świat: www.krakow.pl/otwarty_na_swiat oraz wyjątkową publikację, dostępną online „LIPSK-KRAKÓW. Dwa miasta – jedna historia. Dokumentacja partnerstwa miast od 1973 do 2020 r.”





31 maja w Urzędzie Stanu Cywilnego przy ul. Lubelskiej odbyło się uroczyste wręczenie medali za długoletnie pożycie małżeńskie / fot. Jan Graczyński

Medal za długoletnie pożycie małżeńskie

Anna Okońska-Walkowicz

Docenianie ponad 50-letnich związków małżeńskich to jeden z ważnych elementów polityki senioralnej Miasta, a Urząd Stanu Cywilnego w Krakowie przy ul. Lubelskiej 27 nieprzerwanie od lat, w imieniu Prezydenta Miasta, organizuje uroczystości wręczenia medali za długoletnie pożycie małżeńskie, przyznawanych przez aktualnie urzędującego Prezydenta RP.

Medal ustanowiony został w 1960 r. jako słuszny dowód uznania dla osób, które przeżyły przynajmniej 50 lat w jednym związku małżeńskim. Życie pokazuje, że wspólne bycie dwojga osób to nie tylko uśmiech losu i miłość, ale przede wszystkim ogrom starań, wyrozumiałości, wielkoduszności, odpowiedzialności i jeszcze długiej listy niezbędnych cnót, które pozwalają tak długo być razem.

Domy tworzone przez takie małżeństwa są miejscami nie do przecenienia. To w nich można na chwilę się zatrzymać w rozszałym świecie zmian, tu można skorzystać z wyptywającej z troski reprimendy, ogrzać się i nabrać sił do dalszych zmagania z codziennością. Stałość tych miejsc służy nie tylko

członkom rodziny, ale także przyjaciołom i sąsiadom. To poważna wartość społeczna, to rodzaj skarbu, który tworzy się we dwoje.

Jak złożyć wniosek?

Takie zasługi ma wiele krakowskich małżeństw, jednak tylko część z nich ubiega się o to ważne odznaczenie. Aby Prezydent RP mógł przyznać medal, małżonkowie muszą wypełnić wniosek i złożyć go do Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie. Formularz wniosku można pobrać ze strony Biuletynu Informacji Publicznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego: bip.malopolska.pl (ścieżka: Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie / Obywatel / Nadawanie odznaczeń Medal za Długoletnie

Pożycie Małżeńskie) lub wziąć z Urzędu Stanu Cywilnego (ul. Lubelska 27) albo Wydziału Spraw Obywatelskich MUW w Krakowie (ul. św. Sebastiana 9). Wypełniając wniosek, należy podać adres, pod którym zaproszenie wysłane przez USC ma szansę zostać odebrane.

Aby uniknąć stania w kolejkach, wypełniony wniosek najlepiej przesać pocztą na adres: Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie, Wydział Spraw Obywatelskich, ul. św. Sebastiana 9, 31-049 Kraków.

Od momentu złożenia wniosku do zaproszenia jubilatów na uroczystość wręczenia medali upływa zwykle rok, dlatego jeżeli ktoś chciałby otrzymać medal w czasie zbliżonym do 50. rocznicy ślubu, powinien złożyć wniosek wcześniej.

Przyznanie medalu nie wiąże się z otrzymaniem gratyfikacji finansowej. To jedynie okazja do przeżycia miłej uroczystości w gronie osób o podobnych doświadczeniach, otrzymania kwiatów i symbolicznego upominku od krakowian. Wiele radości zarówno jubilatów, jak i prowadzącym uroczystość urzędnikom, sprawia obecność na spotkaniu członków rodzin. Prezydent Miasta Krakowa i Urząd Stanu Cywilnego zapraszają!

Bule, molky i ringo dla seniorów

Piękna wiosna i nadchodzące lato zachęcają do aktywności na świeżym powietrzu! Seniorzy wolontariusze – Jan Ziółko i Joanna Sadowy, radna Dzielnicy IV – w każdy poniedziałek, środe i piątek o godz. 18.00 organizują dla starszych krakowian naukę gry w ringo, molky i bule. Zajęcia odbywają się w pobliżu bulodromu, przy wejściu od ul. Tadeusza Makowskiego. Serdecznie zapraszamy!



W imieniu Prezydenta Miasta Krakowa jubilatów gratulowała pełnomocnik Anna Okońska-Walkowicz. Nasza redakcja również składa najserdeczniejsze życzenia! / fot. Jan Graczyński

LATO
Z CENTRUM KULTURY
PODGÓRZA
UL. SOKOLSKA 13



WAKACYJNY KLUB JUNIORA

3-21 lipca 2023 r.

Zajęcia dofinansowane ze środków Rady Dzielnicy XIII Podgórze



LETNIE ZAJĘCIA EDUKACYJNE

4-20 lipca 2023 r.

LATO TANECZNE

3-7 lipca 2023 r.

UWAGA: liczba miejsc ograniczona!
Szczegóły na sokolska.ckpodgorza.pl

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA
INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Taneczne piątki w Centrum Kultury Podgórze

Joanna Pieczonka

Centrum zaprasza na cykl potańcówek dla dorosłych i seniorów z muzyką na żywo, organizowanych w siedzibie przy ul. Sokolskiej 13 oraz wybranych filiach: Dwór Cieczów (ul. ks. J. Popiełuszki 36), Klubie Rybitwy (ul. Rybitwy 61) i Klubie Tyniec (ul. Dziewiarzy 7). Udział w potańcówkach jest bezpłatny.

Do tej pory raz w miesiącu organizowaliśmy potańcówki w siedzibie głównej, ale chętnych było zdecydowanie więcej niż miejsc, więc wielu osobom nie udało się kupić biletu. Docierały też do nas sygnały od seniorów z innych części Podgórze, również zainteresowanych zorganizowaniem takiego wydarzenia bliżej ich miejsca zamieszkania. Teraz potańcówek jest więcej i odbywają się nie w jednej, a w czterech naszych jednostkach – mówi Anna Grabowska, dyrektor Centrum Kultury Podgórze.

Potańcówki dla dorosłych i seniorów są organizowane w wybrane piątki o godz. 17.00.

Szczegółowy terminarz potańcówek znajduje się poniżej. Uczestnicy zatańczą do – wykonywanych na żywo – polskich i zagranicznych przebojów m.in. z lat 80. i 90. czy muzyki country. W przeważającej części nie trzeba czekać na drobny, słodki poczęstunek. Z czasem, w ramach rozwoju projektu, będziemy się starali tak modyfikować repertuar i formułę potańcówek, by jak najlepiej dopasować je do oczekiwań i muzycznych upodobań naszych gości.

TANECZNE PIĄTKI
potańcówki dla dorosłych i seniorów

HARMONOGRAM

Centrum Kultury Podgórze (ul. Sokolska 13)	12 maja
	26 maja
	16 czerwca
	30 czerwca
	7 lipca
	21 lipca
	25 sierpnia
CKP - Dwór Cieczów (ul. ks. J. Popiełuszki 36)	7 lipca
	28 lipca
	25 sierpnia
CKP - Klub Rybitwy (ul. Rybitwy 61)	26 maja
	2 czerwca
	16 czerwca
	21 lipca
	4 sierpnia
	18 sierpnia
CKP - Klub Tyniec (ul. Dziewiarzy 7)	23 czerwca
	25 sierpnia

- PIĄTKI -
godz. 17:00

UDZIAŁ BEZPŁATNY
Obowiązują darmowe wejściówki

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Udział we wszystkich potańcówkach jest bezpłatny, jednak liczba miejsc jest ograniczona i chętni są proszeni o zgłoszenie się po odbiór bezpłatnych wejściówek. Projekt jest realizowany we współpracy z Wydziałem Polityki Społecznej i Zdrowia UMK, w ramach Programu Aktywności Społecznej i Integracji Osób Starszych „PASIOS”.



Harmonogram potańcówek

Centrum Kultury Podgórze – Siedziba Główna (ul. Sokolska 13)

• Piątki, godz. 17.00: 16 czerwca, 30 czerwca, 7 lipca, 21 lipca, 25 sierpnia.

Centrum Kultury Podgórze – Klub Rybitwy (ul. Rybitwy 61)

• Piątki, godz. 17.00: 16 czerwca, 21 lipca, 4 sierpnia, 18 sierpnia.

Centrum Kultury Podgórze – Klub Tyniec (ul. Dziewiarzy 7)

• Piątki, godz. 17.00: 23 czerwca, 25 sierpnia.

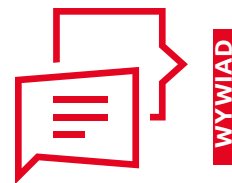
Centrum Kultury Podgórze – Dwór Cieczów (ul. ks. J. Popiełuszki 36)

• Piątki, godz. 17.00: 7 lipca, 28 lipca, 25 sierpnia.



Lech Kucharski

Kieruje Oddziałem Chorób Wewnętrznych Szpitala im. S. Żeromskiego w Krakowie. Jest radnym klubu Przyjazny Kraków, pracuje w Komisjach Rady Miasta Krakowa: Budżetowej, Zdrowia i Uzdrawiskowej (przewodniczący), Dyscyplinarnej, Mienia i Rozwoju Gospodarczego oraz do spraw przygotowania referendum lokalnego



Tu nie ma prostych sposobów na oszczędzanie

O stanie zdrowia krakowian i bardzo trudnej sytuacji systemu ochrony zdrowia opowiada w rozmowie z Ryszardem Kozikiem radny Lech Kucharski.

Jest Pan lekarzem i przewodniczącym Komisji Zdrowia i Uzdrawiskowej Rady Miasta Krakowa, trudno więc byłoby zacząć rozmowę inaczej niż pytaniem o kondycję zdrowotną krakowian.

Lech Kucharski: Trudno określić ją jednoznacznie, ale nie ma wielu powodów do optymizmu. Mamy stan po pandemii. Brałem czynny udział w walce z nią, a teraz obserwuję na swoim oddziale jej skutki. Zarówno te bezpośrednie, czyli pocovidowe schorzenia – m.in. układów oddechowego, sercowo-naczyniowego, nerwowego, a nawet zaburzenia emocjonalne. Uczymy się tych objawów, ich rozpoznawania i skutecznego leczenia. Sposobów „walki” na razie nie mamy jednak za dużo.

Pojawiła się też grupa pacjentów, którzy zaniedbali swój stan zdrowia – albo z powodu obaw przed zarażeniem się wirusem, izolacji czy też dlatego, że mieli ograniczony dostęp do lekarzy. Przyjmujemy więc do nas m.in. osoby z zaawansowanymi problemami nowotworowymi, nienadającymi się do podjęcia leczenia. W odpowiednim momencie zabrakło diagnostyki i szybkiej terapii, a dziś jest już często niestety za późno.

A stan polskiej ochrony zdrowia nie tylko się nie poprawił, ale z powodu inflacji chyba nawet pogorszył?

LK: Jako przewodniczący Komisji Zdrowia na bieżąco śledzę sytuację w naszych miejskich szpitalach – Szpitalu Specjalistycznym im. Stefana Żeromskiego SPZOZ oraz Szpitalu Miejskim Specjalistycznym im. Gabriela Narutowicza w Krakowie, a także w Miejskim Centrum Opieki dla Osób Starszych, Przewlekłe Niepełnosprawnych oraz Niezależnych w Krakowie. Niestety, ich sytuacja finansowa jest zła. Rosną koszty utrzymania, m.in. związane z inflacją, z podnoszeniem minimalnych wynagrodzeń oraz cen leków, energii itd. Trudno wyobrazić sobie szpital bez energii elektrycznej, która jest potrzebna na każdym kroku, jest niezbędna do diagnostyki czy na blokach operacyjnych, ale także do bieżącej opieki nad pacjentami. Nie ma tu prostych sposobów na oszczędzanie, bo to zawsze będzie się odbywało kosztem czyjegoś zdrowia. Tymczasem wprowadzane są kolejne rozwiązania generujące koszty, ale

równocześnie Narodowy Fundusz Zdrowia nie zmienia wycen procedur medycznych.

Zajmowaliśmy się tym tematem podczas ostatniego posiedzenia naszej komisji, analizowaliśmy sytuację poszczególnych jednostek, dlatego wiemy, że zagrożenia są bardzo realne i że mogą rzutować na ich działalność.

Wydaje się, że tu potrzebne byłyby rozwiązania systemowe, dotyczące całej ochrony zdrowia.

LK: Zwracaliśmy na to uwagę już wcześniej, w skierowanych do władz państwa rezolucjach. Wskazywaliśmy na zagrożenia związane z sytuacją finansową ochrony zdrowia. Niestety, niewiele to dało, a pojawiły się kolejne generujące koszty rozwiązania. Dziś nie wiemy, jak sytuacja będzie wyglądała po 1 lipca, gdy wejdzie w życie kolejna ustawa podwyżka płac, dotycząca wszystkich etatowych pracowników szpitali. W związku z inflacją jest zapewne uzasadniona, jednak na razie nikt nie wskazał źródła, z którego placówki ochrony zdrowia mogłyby pozyskać dodatkowe środki.

Jako Rada Miasta Krakowa mamy tu niestety ograniczone możliwości. Staramy się pomagać, utrzymać jakość świadczeń w podległych nam instytucjach, a w stanie konieczności zadłużamy szpitale. I staramy się zwracać uwagę, gdzie tylko możemy to robić, na problemy, które dostrzegamy.

stytutacjach, a w stanie konieczności zadłużamy szpitale. I staramy się zwracać uwagę, gdzie tylko możemy to robić, na problemy, które dostrzegamy.

Czy radny lekarz ma w obecnych okolicznościach w ogóle jeszcze czas na reprezentowanie swoich wyborców i zabieganie o ich inne niż zdrowotne potrzeby?

LK: Oczywiście. Współpracuję cały czas z radnymi z dzielnic XVI i XVIII, które reprezentuję, i wspieram ich przy konstruowaniu budżetu Krakowa, zabiegając o pieniądze na remonty szkół i przedszkoli, ogródki jordanowskie czy drogi i chodniki. To jedno ze zobowiązań, które na siebie przyjąłem, choć oczywiście trudno było sobie wówczas wyobrazić, w jakich okolicznościach przyjdzie nam już niedługo działać. Staram się je jednak sumiennie wypełniać. 🇺🇦

Nie ma tu prostych sposobów na oszczędzanie, bo to zawsze będzie się odbywało kosztem czyjegoś zdrowia. Tymczasem wprowadzane są kolejne rozwiązania generujące koszty, ale równocześnie Narodowy Fundusz Zdrowia nie zmienia wycen procedur medycznych.



Estera Namow zauważyła podejrzanych mężczyzn na ul. św. Wawrzyńca / fot. Bogusław Świerzowski

Nieświęci ze Świętego Wawrzyńca

Michał Koziot

Napad na rodzinę Gajowerów z ul. Zwierzynieckiej, dokonany przez nieznaną bandytów 5 marca 1909 r., zbulwersował cały Kraków. Jak wiadomo, krakowska dyrekcja policji natychmiast rozesała rysopisy sprawców do wszystkich lokali gastronomicznych, hoteli oraz noclegowni. Rzecz jasna, nie pominięto także dość specyficznych zakładów, które ulokowały się w okolicach ulic Berka Joselewicza, Miodowej oraz w innych kazimierskich zaułkach.

Właśnie w takim przybytku Bachusa i Wenery, mieszczącym się przy ul. św. Wawrzyńca, pracowała pani Estera Namow. Późnym wieczorem, w niedzielę 7 marca uwagę jej zwrócili dwaj młodzi ludzie, którzy mogli swoim wyglądem odpowiadać z grubsza dostarczoną przez policję rysopisom. Podejrzenia stały się pewnością, kiedy zobaczyła, że jeden z nieznanomych ma przy sobie rewolwer. W Warszawie taka broń była atrybutem rewolucjonisty, w Krakowie zaś bandyty. Pani Estera poinformowała o swoich podejrzeniach Szmila Reinkrauta, właściciela lokalu, oraz stróża Henryka Spielvogla. Uczyniła to chyba zbyt nerwowo, bo podejrzani goście nagle postanowili zapłacić rachunek i opuścić lokal. W tej sytuacji posyłanie po policyjny patrol straciło sens. Prawdziwi czy też rzekomi bandyci mieli się zaraz rozptynać w ciemnych kazimierskich zaułkach. W tej sytuacji gospodarz lokalu oraz stróż podjęli odważną decyzję i wyruszyli w ślad za podejrzany osobnikami, wyraźnie zmierzającymi w stronę podgórskiego mostu. Na szczęście dla śledzących przy moście funkcjonowała restauracja, w której z reguły dyżurował agent policyjny. Henryk Spielvogel wszedł więc tam prosić o fachową pomoc. Miał fart. W lokalu było dwóch stróżów prawa, czyli agent policyjny Franciszek Rus oraz plutonowy wojskowej straży policyjnej Mikołaj Mucha.

Pościg na moście

Obaj funkcjonariusze natychmiast wyszli z lokalu i ruszyli za podejrzany, którzy zdążyli wejść na most. Prawdopodobnie już wcześniej mieli oni świadomość, że mogą być śledzeni, a więc zerkali do tyłu. Idący za nimi cywile mogli być przypadkowymi przechodniami. Pojawienie się postaci w policyjnych mundurach zmieniło sytuację. Na tę zmianę zareagowali natychmiast, rzucając się do ucieczki. Jednego z uciekających zatrzymali wspólnie Franciszek Rus i Szmil Reinkraut. Później okazało się, że był to Roman Bejm, jeden z uczestników napadu na rodzinę Gajowerów. Doprowadzony na posterunek policyjny – w języku urzędowym nazywany „ekspozyturą”, a w gwarze przestępczej „łapucarnią” – początkowo twierdził, że nie zna mężczyzny, z którym przypadkowo szedł przez Kazimierz, i że absolutnie bezpodstawnie został tak brutalnie zatrzymany. Jednak po jakimś czasie stał się rozmowny i to jego zeznania w znacznym stopniu ułatwiły śledztwo i stały się jedną z podstaw sporządzenia aktu oskarżenia w „sprawie Gajowerów”.

Drugi z podejrzanych był zdecydowanie bardziej zdeterminowany. Nie tylko szybciej uciekał, ale także zaczął się ostrzeliwać. Pierwszą jego ofiarą był Józef Iglicki, agent krakowskiej policji, który przypadkowo wchodził właśnie na most Podgórski. Widząc

uciekającego człowieka i goniących go ludzi, z których jeden był w mundurze, usiłował zatrzymać uciekiniera i zastąpił mu drogę. Jak następnego dnia donosiła krakowska prasa: „Uciekający skierował rewolwer ku p. Iglickiemu i dał strzał, mierząc w piersi; za pierwszym poszły dwa dalsze, poczem (!) bandyta pobiegł dalej. Pierwszy ze strzałów trafił p. Iglickiego w okolice żołądka i uszkodził go lekko, albowiem kula doznała osłabienia z powodu futra, uderzyła w notes i akta, tych wszakże nie przebiła, zesunęła się więc w bok i utkwiała w skórze. Rannego opatrzyło natychmiast przybyłe pogotowie ratunkowe i odwiozło do mieszkania”.

Sprytna kryjówka

Sytuacja była bardzo niebezpieczna. Uzbrojony bandyta biegł ulicami i mógł zabić nie tylko kogoś z pościgu, ale także zupełnie przypadkowego przechodnia. Co prawda, był to niedzielny wieczór, jednak na ulicach spotykało się jeszcze sporo ludzi. Zamykano ostatnie lokale; wracali do domów nie tylko restauracyjni bierwanci, lecz także barmani, kucharze i kelnerzy. Jednym z nich był Eisig Schwarzenberg, któremu wystrzelony przez bandytę pocisk przebił płuco.

Uciekający wyraźnie nie znał Podgórze i po przebiegnięciu mostu skierował się w prawo, czyli w stronę podgórskiej ekspozytury policji. Strzały zaalarmowały funkcjonariuszy. Jak następnego dnia po tych wydarzeniach pisał „Czas”: „Zerwał się z łózka kierownik ekspozytury, starszy komisarz Dr Krzyżanowski i zabrawszy pogotowie policyjne, przyłączył się do pościgu”. Uciekający dobiegł w końcu do ulicy, która nazywa się dziś Krasickiego – a wówczas, przed przyłączeniem Podgórze do Krakowa, nosiła nazwę Kottątaja – i zniknął w bramie dość skromnej kamienicy oznaczonej numerem 7. Oczywiście do budynku wpadli ścigający, czyli wspomniani

już plutonowy Mikołaj Mucha oraz dwaj funkcjonariusze, którzy dołączyli się do pościgu, czyli sierżant Paula i policjant Szandrowski. Choć to się może wydawać nam dziwne, dopiero „po trwających godzinę poszukiwaniach znaleźli bandytę, ukrytego w zamkniętym (!) miejscu ustępowym”.

Zakończenie sprawy

Zatrzymanemu nie brakowało tupetu. Wkraczających do wiadomego przybytku policjantów przyjął z wielkim oburzeniem i domagał się wyjaśnienia, czego właściwie od niego chcą. Protestował też przeciwko doprowadzeniu do podgórskiej łapucarni, czyli c.k. Ekspozytury Policji w Podgórzu, gdzie starszy komisarz Stanisław Dębno Krzyżanowski natychmiast rozpoczął przesłuchiwanie obu zatrzymanych. Około północy przybyli do Podgórze: radca policyjny Władysław Pomian Swolkień, komisarz dr Stanisław Gulkowski, komisarz dr Rudolf Krupiński oraz niezawodny inspektor Bronisław Karcz.

Noc z 7 na 8 marca 1909 r., czyli z niedzieli na poniedziałek, była dla krakowskiej policji bardzo pracowita, ale też bardzo owocna. Osobnik ujęty w domu przy ul. Kottątaja, który przedstawił się jako Jan Szlęzak, wypierał się wszystkiego i nadal uparcie twierdził, że nie wie, „dlaczego aresztowano go gwałtownie w miejscu ustępowym (!), gdzie wyszedł prosto z łózka”. Drugi z zatrzymanych Roman Bejm był zdecydowanie bardziej skłonny do współpracy. Jej efektem była wizyta policji w domu nr 20 przy ul. św. Jana. Aresztowano tam około godziny drugiej w nocy dwóch ludzi, czyli – jak sami się przedstawili – Józefa Hemma i Alfreda Słonia, obu pochodzących z Królestwa Polskiego. Około godziny trzeciej cała czwórka trafiła „pod Telegraf”. Nie przebywała tam jednak długo, jako oskarżeni o poważne przestępstwo szybko trafili do więzienia św. Michała.

Sytuacja była bardzo niebezpieczna. Uzbrojony bandyta biegł ulicami i mógł zabić nie tylko kogoś z pościgu, ale także zupełnie przypadkowego przechodnia.

Kalendarium krakowskie

14 czerwca 1945

W kinie Świt wieczór „Oświęcim walczący”. Udział biorą: Józef Cyrankiewicz, Tadeusz Hołuj i Lucjan Motyka.

15 czerwca 1903

Na sesji poświęconej pladze żebranin radny dr Pareński „zaznacza, że najlepszą obroną przed zalewem podmiejskiego żebractwa byłoby zorganizowanie się publiczności i nieudzielanie jałmużny oraz odpowiednie zachowanie się prasy”.

16 czerwca 1946

W Starym Teatrze premiera komedii „Życie kręci się w kółko”. Na scenie niezrównana Mieczysława Ćwiklińska oraz Alicja Matusiakówna, Janina Warnecka, Wiktor Biegański i Igor Śmiałowski.

18 czerwca 1948

W Ogrodzie Botanicznym zakwitła „Królowa Nocy”.

19 czerwca 1949

W Feniksie rewia mody pod hasłem „Tego jeszcze nie było”.

20 czerwca 1912

Radny dr Bujwid interpeluje w sprawie „powstałych z powodu wylewów formalnych jezior na Grzegórkach”, co grozi wybuchem epidemii. Wiceprezydent Szarski oświadcza, że budownictwo miejskie zajmie się tą sprawą.

22 czerwca 1903

Powołano komisję „w celu obmyślenia środków dla sprowadzenia obcych turystów i zwiedzających do Krakowa”, w jej skład wchodzi radni: dr Bąkowski, dr Domański, dr Frühling, Judkiewicz, dr Ponikto, dr Tomkowicz oraz Turski.

23 czerwca 1951

Na boisku Ogniwa rozgrywają mecz piłkarski aktorzy z Teatru Młodego Widza i artyści z Cyrku nr 7.

Przetargi na sprzedaż lokali mieszkalnych i nieruchomości

Prezydent Miasta Krakowa ogłosił na dzień 29.06.2023 r. przetargi ustne nieograniczone na sprzedaż lokali mieszkalnych i nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl/

Ogłoszenia i Komunikaty/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości. Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta, ul. Kasprowicza 29, w godzinach pracy urzędu – tel. 12 616-98-09 (lokale mieszkalne), 12 616-6545 (nieruchomość opisana w poz. 4), 12 616-98-08 (nieruchomość opisana w poz. 5).

położenie	nieruchomość	cena wywoławcza	wadium
os. Piastów 15 Lokal można oglądać 20 czerwca w godz. 14.30–15.00.	Lokal mieszkalny nr 64 pow. 56,45 m kw.; I piętro	386 000,00	39 000,00
ul. Węgierska 10 Lokal można oglądać 14 i 21 czerwca w godz. 14.30–15.00.	Lokal mieszkalny nr 22 pow. 30,17 m kw.+ piwnica 2,81 m kw. i wc 1,67 m kw.; poddasze	305 150,00	31 000,00
ul. Węgierska 10 Lokal można oglądać 14 i 21 czerwca w godz. 14.30–15.00.	Lokal mieszkalny nr 14 pow. 24,54 m kw. + piwnica 2,58 m kw. i wc 1,38 m kw.; II piętro	260 950,00	27 000,00
ul. Zarosie dz. 494/6 o pow. 0,0292 ha dz. 498/4 o pow. 0,0299 ha 0,0591 ha	nieruchomość niezabudowana zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obszaru „Stary Bieżanów”, położona w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej MN.33	300 000,00	30 000,00
ul. Lipowskiego 29 dz. 436/14 o pow. 0,1346 ha Budynek można oglądać 19 czerwca w godz. 14.00–15.00.	Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym z ok. 1910 r. o powierzchni całkowitej 312,73 m kw., powierzchni użytkowej 174,92 m kw., kubaturze 1 732 m sześć. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego obszaru „Bieżanów-Drożdżownia”, znajduje się w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usługowej oznaczonych na rysunku planu symbolem MN/U.1	430 000,00	43 000,00



JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

17 CZERWCA
2023

N O C
T E A
T R Ó
W

KRAKOWSKIE
noce

www.krakowskienoce.pl

Współorganizator



Partnerzy medialni





JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

XIII Krakowskie Miniatury Teatralne

17–23.07.2023 Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232



Mirko Stieber
**KOCHANIE ZRÓB
MI DZIECKO**

Teatr Kamienica w Warszawie
Reżyseria: Maciej Wierzbicki
17 lipca, poniedziałek, godz. 19:00



Joe Kinosian, Kellen Blair
**MORDERSTWO
DLA DWOJGA**

Kujawsko-Pomorski Teatr Muzyczny w Toruniu
Reżyseria: Agnieszka Płoszajska
20 lipca, czwartek, godz. 19:00



Christopher Hampton
**ŻYCIE PANI
POMSEL**

Teatr Polonia w Warszawie
Reżyseria: Grzegorz Małecki
21 lipca, piątek, godz. 19:00



Joe DiPietro
KŁAMSTEWKA

Ave Teatr Rzeszów
Reżyseria: Marcin Stawiński
22 lipca, sobota, godz. 19:00



Theo van Gogh, Theodor Holman
GRA

Teatr Garnizon Sztuki w Warszawie
Reżyseria: Norbert Rakowski
23 lipca, niedziela, godz. 19:00

KRAKOWSKIE FORUM KULTURY - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

 **Kraków**

Teatr dla przyjemności

lipiec–sierpień

2023

 **Teatr
Bagatela**

TEATR „BAGATELA” IM. TADEUSZA BOYA-ŻELEŃSKIEGO • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA